

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne. — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, za inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor: Bohdan Jarochoński

Nr. 505

Poznań, sobota dnia 1 listopada 1930

Rok XXV

Unieważnienie

listy Centrolewu

Warszawa, 1. 11. (Tel. wł.) W Siedlcach unieważniono listę Centrolewu.

Czołowym jej kandydatem był b. poseł Zygmunt Graliński. (w.)

Konferencja w sprawach węglowych

Warszawa, 1. 11. (Tel. wł.) Na 13 bm. zwołano w min. pracy konferencję w sprawie całokształtu zagadnień węglowych na terenie międzynarodowym.

W konferencji wezmą udział delegaci naszych organizacji górniczych. (w.)

Zwolnienie aresztowanych studentów

Warszawa, 1. 11. (Tel. wł.) — Wczoraj około godz. 4 popoł. wskutek interwencji rektora Michałowicza i dziekana wydziału humanistycznego Haleckiego, aresztowani we czwartek po zebraniu w Słow. Techników akademicy zostali zwolnieni.

Sprawa ich będzie skierowana na drogę sądową. (w.)

Aresztowania

Kraków, 31. 10. (PAT). Z polecenia sędziego śledczego w Jasle we Wróblowej został dziś rano aresztowany b. poseł P. S. L. Piast Jan Madejczyk pod zarzutem działalności antypaństwowej.

Madejczyka odstawiono do więzienia. Warszawa, 31. 10. (PAT). — Wskutek decyzji sędziego śledczego ze Lwowa nocy ub. uaresztowano w hotelu Sejmowym sekretarza klubu Undo, Kosonockiego oraz sekretarkę tego klubu Katarzynę Wiśniewską.

Warszawa, 31. 10. (PAT). Śledztwo w sprawie aresztowanych dr. Dymitra Lewickiego i Lubomira Makoruszki przyjął sędzia śledczy do spraw specjalnej wagi dr. Kazimierz Januszewski, który niezwłocznie przystąpił do urzędowania.

W czasie dalszych dochodzeń opieczetowano lokal głównego sekretariatu Undo we Lwowie oraz przytrzymano po przeprowadzeniu rewizji adwokata dr. Aleksandra Maryczaka, naczelnego redaktora „Dziła” Wasyla Mudrego i Stefankiego, wszystkich członków przędjum Unda. Po przesłuchaniu wstępnie wymienionych zatrzymano w areszcie do dyspozycji sędziego śledczego.

Odpowiedź bandytom politycznym

Warszawa, 1. 11. (Tel. wł.) Po wybitcu szyb w administracji „ABC.” zamknięto okienne i wywieszono na nich następujący napis:
„Już wybite. Wstawimy je 17 listopada”. (w.)

Echa „zamachu” na Piłsudskiego

Warszawa, 1. 11. (Tel. wł.) — Zwolniono z aresztu członka PPS. Antoniego Ruszkiewicza, aresztowanego w swoim czasie pod zarzutem udziału w „zamachu” na Piłsudskiego.

W ciągu 16 dni pobytu w więzieniu Ruszkiewicza nikt nie badał ani też nie zadawał mu żadnych pytań w związku z „zamachem”. (w.)

4 MŁODZI! 4

Młode pokolenie jest przyszłością narodu. Od jego tężyzny, zdrowia moralnego i od jego poglądów politycznych zależy w znacznej mierze pomyślny rozwój państwa polskiego, jego siła wewnętrzna i jego spoistość.

Wiedzione zdrowym instynktem, młode pokolenie zrozumiało, że tylko obóz narodowy zapewni może Polsce prawdziwą wielkość. Ku przerażeniu lewicy i „sanacji” Młodzi coraz tłumniej gromadzą się pod sztandarami obozu narodowego, oddając mu swój zapał, entuzjazm i młodzieńczą energję. Zrodził się potężny ruch Młodych Obozu Wielkiej Polski, który skupia już wielkie rzesze młodzieży wszystkich warstw społecznych, a więc młodzieży akademickiej, rzemieślniczej, handlowej, robotniczej i włościańskiej. Niedawny zjazd w Gdyni był wspaniałą rewją sił ruchu Młodych i jego wartości ideowej.

W dzisiejszych smutnych czasach, w okresie, w którym państwo nasze wskutek błędnej i szkodliwej polityki „sanacji” znalazło się w bardzo ciężkim i trudnym położeniu, obowiązkiem Młodych jest, wraz z całym społeczeństwem, walczyć z wszystkimi objawami zła i budować podwaliny lepszej przyszłości.

Jednym z etapów w tej walce są zbliżające się wybory do Sejmu i Senatu. Muszą one wykazać, że rdzeń narodu polskiego, zwłaszcza tu, na naszych ziemiach zachodnich, jest zdrowy i odporny na wszystkie siły rozkładowe. Muszą one wprowadzić do Sejmu i Senatu ludzi, którzy we wszelkich okolicznościach niezmordowanie będą walczyli z tem wszystkimi, co Polskę osłabia, którzy będą tępiłi zarówno łajdactwo, jak głupotę polityczną, szerząc zdrową myśl narodową.

Ludzi takich znajdziecie na liście narodowej nr. 4. Na liście tej w wielu okręgach kandydują także przedstawiciele ruchu Młodych Obozu Wielkiej Polski, którzy po raz pierwszy w większej ilości wejdą do Sejmu.

Obowiązkiem Waszym, Młodzi, jest wszelkimi siłami przyczynić się do zwycięstwa listy nr. 4 — listy wszechstanowej, obejmującej ludzi ze wszystkich warstw i zawodów.

Obowiązkiem Waszym jest nie tylko oddać swój głos na tę listę, ale także uświadamiać innych o ważności wyborów i o potrzebie poparcia listy narodowej.

Wybory muszą być stanowczą odprawą zarówno dla „sanacji”, idącej razem z Żydami, socjalistami i masonami, jak i dla stronnictw lewicowych, których program godzi w naszą ideę Polski katolickiej i narodowej.

A zatem do pracy i do walki! Niech żyje lista narodowa nr. 4! Zwycięstwo musi być nasze!

4 Narodowy Komitet Wyborczy 4 Młodych Obozu Wielkiej Polski 4 na woj. poznańskie.

Powódź na Śląsku niemieckim

Berlin, 31. 10. (PAT.) Przybór wody na Nissie, przewidziany na dzień dzisiejszy, nie osiągnął rozmiarów katastrofalnych. W godzinach popołudniowych dał się zauważyć nawet mały spadek poziomu wody. Roztopy w górach trwają nadal. Napór nagro-

madzonych dotychczas wód na Odrze przerwał w dwóch miejscach wielkie tamy pod Olawą, powodując zalew okolicznych lasów i przerywając połączenia telefoniczne.

Niebezpieczeństwo nowej fali powodzi jeszcze nie minęło.

Dalsze aresztowania w Rumunii

Bukareszt, 31. 10. (PAT.) W związku z aferą szpiegowską dokonano szeregu nowych aresztowań.

Wskutek okoliczności, jakie nawięły się obecnie, śledztwo, które zdawało się już być na ukończeniu, zostanie przedłużone. Jeden z oskarżonych wskazał nazwiska kilku swych współpracowników, którzy mieli przyjechać z zagranicy. 4 z nich zostało aresztowanych wczoraj w rejonie granicznym

w pobliżu Cradova i Sighet. Aresztowani znajdowali się pod kierownictwem znanego agitatora komunistycznego Szanty.

Liczba aresztowanych w związku z aferą szpiegowską doszła obecnie do 44. W stan oskarżenia postawiono 60 osób, z których 40 uwięziono, reszta zaś pozostaje prowizorycznie na wolności.

Napady

Warszawa, 1. 11. (Tel. wł.) W nocy z czwartku na piątek w Wilnie w poczekalni III klasy 4 osobników w mundurach napadło na Piotra Kownackiego i pobiło go.

Mimo odniesionych potłuczeń wybitny ten działacz narodowy wsiadł

do pociągu i odjechał na zebranie do swego okręgu.

Warszawa, 1. 11. (Tel. wł.) Z rozmaitych relacyj widać, że w Warszawie w nocy z czwartku na piątek bandy „sanacyjne” napadały na studentów.

„Gazeta Warszawska” podaje 4 wypadki takich napaści. (w.)

Z życia Polonji amerykańskiej

I.

Fiasko hearstowskiej hecy — Górą Polonja chicagowska — Jesienne wybory

(Od własnego korespondenta)

Chicago, w październiku.

Chicago niebardzo entuzjastycznie się przybyciem Hearst'a i cała ta, jak ją tu nazwano, thompsonowsko - hearstowska parada wypadła blado. Polonja chicagowska, zgodnie z uchwałą wiecową, solidarnie, z poczuciem dumy narodowej trzymała się zdala od wszystkiego i nikt, kto zasługuje na miano Polaka, nie stawiał się na zwłanie mayora m. Chicago. Nawet prawdziwi Amerykanie, ludzie rozumni i poważni, nie pochwalający podobnych hec, robionych na zamówienie, wprost odmówili wzięcia udziału w przyjęciu, a nawet nadesłali do redakcyj pism polskich gratulacje z powodu zajęcia przez Polonję stanowiska.

Hearst, zgodnie z zapowiedzią, przybył w dniu 9 października i przemówił na Polu Żołnierza do „niezliczonych tłumów”, składających się ze spędzonych przez naganiaczy bezrobotnych, policjantów i „prawdziwych” Amerykanów, t. j. Murzynów. Nie zawiedli jedynie Niemcy, gdyż stawili się w pokaźnej liczbie.

Podczas ulicznego pochodu owacje robili przeważnie Murzyni, pozganiani ze wszystkich zaułków miejskich, a pomagały im dzielnie wesole damy itp. męty.

Hearst w swej pompatycznej mowie poruszył sprawę swego wydalenia z Francji, żałując, że rząd amerykański nie ujął się za nim, jako za obywatelem St. Zjedn. „Gdyby podobna rzecz wydarzyła się za prezydentury Roosevelta, „Waszyngton napewno byłby się odezwał” — sierdził się uchwalał prusofil.

Co do tajnych dokumentów, dotyczących Francji, Hearst oświadczył, że jego powiernik nabył je legalnie — po chicagosku.

Ten ustęp mowy amerykańskiego wydawcy stał się powodem do weselości w prasie amerykańskiej, gdyż tutaj każdemu są znane „legalne” chicagoskie (drogą kradzieży) sposoby zdobywania politycznych dokumentów przez gangstronów.

Nie pomogli więc pochody, przemówienia, sztuczne owacje i bankiety. Uroczystość doznała fiasko, a jej niefortunny aranżer, mayor Thompson i jego ludzie mieli wydłużone nosy, choć nadrabiali miną.

Wiadomo też, że cała ta manifestacja na cześć Hearst'a ma dość interesowny podkład. Mayor Thompson zamierza bowiem ponownie postawić swą kandydaturę i pragnął zdobyć sobie poparcie pism hearstowskich. Ztąd jego wielka miłość do wpływowego wydawcy i również wielka polityczna heca. Lecz kto wie, czy obecnie ten business nie zawiedzie. Obywatele chicagoscy nie są chorągiewkami i nie zechcą obracać się według zmiennego kierunku wiatru pism hearstowskich.

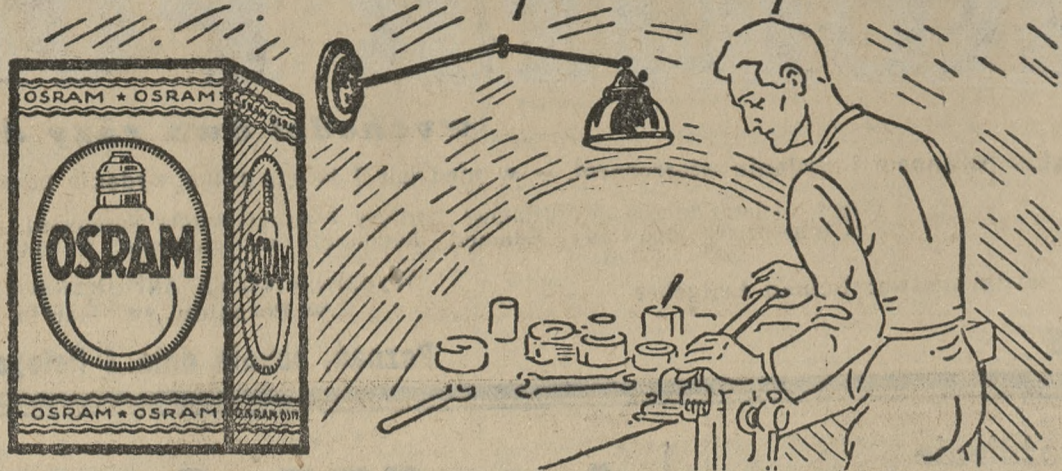
W całej tej sprawie najlepiej się spisała Polonja. Za śmiałość, dzielność, narodowe a zwarte wystąpienie należy się jej cześć i uznanie.

Postawa Polonji chicagowskiej znalazła właściwą ocenę nawet w prasie amerykańskiej. „Chicago Tribune” i „Chicago Daily News” podały długie, szczegółowe sprawozdania z wiecu protestacyjnego. Jest to rzecz niebywała w tutejszych stosunkach, gdyż prasa amerykańska uroczystościom i obchodom polskim zwykła poświęcać zaledwo kilka wierszy.

Im lepsze światło - tem lepsza praca.

Dobre oświetlenie jest dla nas najlepszym towarzyszem pracy. Ale wymaga ono dobrego rozmieszczenia i wystarczającej siły. Oszczędzać na świetle — to błąd, bowiem elektryczne światło — to to samo, co tanie światło.

Zastanów się, czy Twoja instalacja nie jest przestarzała; fachowiec ułatwi Ci jej ulepszenie.



OSRAMÓWKI wewnątrz matowane **DAJĄ LEPSZE ŚWIATŁO**

Z powodu przypadających dwóch świąt (1 listopada — Wszystkich Świętych i 2 listopada — niedziela) ukaze się następne wydanie Kurjera Poznańskiego po świątach w poniedziałek rano o zwykłym czasie.

Równie zwanie powinna Polonja wystąpić w oczekujących ją niebawem wyborach jesiennych i starać się o przeprowadzenie swych kandydatów, Polaków.

W dniu 4 listopada rozegra się w Chicago i powiecie Cook gorąca walka pomiędzy partją demokratyczną i republikańską, tracącą wskutek obecnej depresji ekonomicznej dotychczasowe wpływy. Partja republikańska dopuściła zaledwie kilku kandydatów pochodzenia polskiego, a na liście partji demokratycznej widnieją nazwiska dziesięciu kandydatów polskich na ważne urzędy stanowe, powiatowe i miejskie, dwóch kandydatów do Kongresu i kilku innych na senatorów i posłów do Legislatury stanowej.

Prasa polsko-amerykańska nawołuje wychodźców polskich, posiadających obywatelstwo amerykańskie, do zwartości i solidarności w dniu 4 listopada. Chodzi bowiem o przeprowadzenie kandydatów Polaków, celem uzyskania pewnego wpływu i głosu w polityce St. Zjedn.

Partja republikańska patrzy na zbliżające się wybory bez zbytniego optymizmu, gdyż obywatele St. Zjedn. wyrażają nieufność do obecnego rządu. Obrani w listopadzie kandydaci do całej nowej Izby i trzeciej części Senatu sprawować będą swe urzędy od dnia 4 marca 1931 r. do 4 marca 1933, to jest do końca prezydentury Hoovera.

Hoover jest hasłem wyborczym partji republikańskiej, która ponownie wysunie go jako kandydata na prezydenta. W związku z tem prez. Hoover objeżdża Stany i wygłasza mowy, które jednakże spotykają się z ostrą krytyką. Partja zaś demokratyczna określa kandydaturę Hoovera jako bezna-dziejną.

Amerycanie, naogół, nie rozna-miętniają się zbytnio polityką i biorą wszystko z humorem, a nawet z humorem zwalczają swych przeciwników politycznych. B. R.

Groźna katastrofa autobusowa pod Złotnikami

Cztery osoby odniosły rany

Wczoraj w godzinach południowych na szosie poznańsko - obornickiej wydarzyła się groźna katastrofa autobusowa. Mianowicie kursujący pomiędzy Poznaniem a Obornikami autobus, własność p. Pyzika z Poznania (Jeżycka 26), na skręcie pod Złotnikami w pobliżu Złotnik w powiecie poznańskim z powodu defektu kierownicy wpadł na drzewo. Skutkiem zderzenia zranione zostały cztery osoby. Inkasent kasy chorych w Obornikach, 31-letni Jan Biedny z Obornik odniósł głęboką ranę ciętą pod okiem; 23-letni elew gospodarczy, Kazimierz Czepek z Rogoźna złamał podczas wypadku obojczyk; 23-letnia Janina Gapińska z Ryczywołu odniosła poważniejsze okaleczenia na głowie i doznała ogólnych potłuczeń, —

wreszcie 21-letnia szwagierka właściciela autobusu, Bronisława Hoffmanówna z Poznania okaleczyła się dotkliwie na ręce i prawej nodze.

Na miejsce wypadku przybyło Pogotowie Lekarskie (tel. 55-55) i udzieliło poranionym pierwszej pomocy. Wszystkie ofiary wypadku przewieziono karetką pogotowia i samochodem prywatnym do lecznicy miejskiej. Część poranionych opuściła szpital po nałożeniu opatrunków. Jednakże jeden z nich, mianowicie Jan Biedny z Obornik padł zemdlny na ul. Franciszka Ratajczaka, skąd Pogotowie Lek. (tel. 55-55) ponownie odstawilo go do szpitala Przemienienia Pańskiego z powodu stwierdzonego wstrząsu mózgu. (k)

Perlustracja drukarni

Warszawa, 1. 11. (Tel. wł.) Perlustracja drukarni „Robotnika“ i „Gazety Warszawskiej“ jak również Drukarni Akademickiej, będącej własnością Bratniej Pomocy Stud. Uniw., została wynajmiona przez urząd przemysłowy na poniedziałek. (w.)

Za przemówienie pogrzebowe

Warszawa, 1. 11. (Tel. wł.) — Urząd prokuratorski w Sosnowcu otrzymał od władz administracyjnych pismo, domagające się pociągnięcia do odpowiedzialności, karnej prezydenta m. Będzina inż. Michela, kandydata do Sejmu z listy narodowej, za prze-

mówienie, wygłoszone nad grobem wybitnego działacza narodowego w Sosnowcu, śp. Płodowskiego. (w.)

Zamknięcie drukarni „Concordia“

W dniu wczorajszym zamknięto zakłady drukarni „Concordia“, w której ukazuje się „Posener Tageblatt“.

W sprawie tej Pat ogłasza następujący komunikat:

„Władze administracyjne przy współudziale delegata p. wojewody dokonały wczoraj rewizji w zakładach przemysłowych drukarni „Concordia“ przy ul. Zwierzynieckiej w Poznaniu. W wyniku tej rewizji stwierdzono m. i. niesłychany brud i niechlujstwo w całym lo-

kalu, dalej, że okna są nieotwieralne, że we wszystkich prawie ubikacjach brak wentylacji, że w linotypach, założone wskutek poprzedniego nakazu inspektora pracy, wentylatory są fikcyjne i niedziałające, wskutek czego swąd gazu ołowianego daje się w sali silnie odczuć, a lekarz obecny przy rewizji stwierdził na działach jednego z robotników obwódki, uzasadniające podejrzenie zatrucia ołowiem. Poza tem pojemność drukarni jest za mała w stosunku do ilości zatrudnionych robotników a maszyny niezabezpieczone. Komendant straży ogniowej stwierdził niebezpieczeństwo pożaru a policja budowlana, że zakład przebudowano niedawno bez pozwolenia tej policji i bez jej wiedzy.

„Wobec takich wyników — rewizji wspomniany zakład został dziś o godz. 12,30 przez policję opieczetowany i u-nieruchomiony“.

Otwarcie Teatru Popularnego

W piątek w pięknie udekorowanej sali Domu Rzemieślniczego odbyło się uroczyste otwarcie Teatru Popularnego im. Bogusławskiego. Wśród zaproszonych gości znajdowali się przedstawiciele władz państwowych, miejskich, wojskowych i t. d. Na inauguracyjne przedstawienie dano „Ponad śnieg“ Żeromskiego. Po pierwszym akcie nastąpiły przemówienia oficjalne. Kierownicze Teatru p. Wandzie Siemaszkowej zgotowano bardzo miłe przyjęcie. W imieniu zespołu przemawiał p. Tylczyński. Po krótkim podziękowaniu p. Wandy Siemaszkowej odczytano szereg telegramów gratulacyjnych. m. in. od Osterwy, Czapelskiego, Jaracza itd.

Pierwszy występ nowego zespołu teatralnego w Poznaniu publiczność przyjęła życzliwie.

BOLESŁAW OSKARD MARKIZ

POWIEŚĆ.
(Ciąg dalszy.)

106) Dziwnym trafem i Jane zjawila się przy kolacji w wieczorowej toalecie. Wyglądała uroczo w seledynowej sukience, uwydatniającej w przedziwny sposób czar i wdzięk rzeźbionych jej kształtów. Stary Craig także wział na siebie strój wieczorowy, co już było zdarzeniem u niego niezwykłym, gdyż nigdy przeważnie nie przykładał jakiegokolwiek znaczenie do tych form towarzyskich, jakim tak pilnie hołdował Piwosz w jego domu.

— Dziękuję pani za kwiaty... — miękkiem głosem mówił Piwosz, zwracając się do Jane, kiedy zdążyli sobie już to i owo na powitanie powiedzieć. Dziewczyna była jakby onieśmielona. Odpowiadała na pytania Piwosza trochę lękliwie, za każdym słowem pra-

wie płonęła. Było jej jednak z tem bardzo do twarzy. Piwosz dopiero teraz przyglądając się jej uważnie, czynił błyskawiczne odkrycia.

— No, powiedz, Jane... — przedstawiał stary Paterson, kiedy usiedli do stołu... — Jest!... Przypatrz mu się dobrze... Miesiąc harował ciężko, jak zwyczajny górnik... No, i cóż ty na to? A swoją drogą miałaś słusność, utrzymując, że go odnajdziemy... I odnaleźliśmy. Miałaś węc, niema co mówić. Można ci powinszować twego zmysłu przewidywania.

Jane tylko uśmiechała się radośnie ze szczęścia.

— Nawet mu ręce niebardzo zgrubiały... — ciągnął stary, przyglądając się rękóm Piwosza. — Trochę tam, ale to nic nie szkodzi... Widziałaś coś takiego? No?

Ręce Piwosza przedstawiały się nie tak wcale dobrze, jak o tem mówił Paterson. Były przedewszystkiem ciemne, co już to jedno świadczyło wymownie, że zmieniły się całkowicie. Straciły też trochę na rysunku, palce miał jakby nabrzmiałe. Najgo-

rzej prezentowały się dłonie. Były stwardniałe, przytem nosiły ślady jakby od oparzelin.

— Ach, jakże mi pana żal... — mówiła Jane, oglądając ręce Piwosza ze wszystkich stron. — Chyba zabiorę się do leczenia...? Zaraz jutro...

Piwosz czuł rozkosz w pieśczołtliwym dotykaniu swych obolałych rąk przez delikatne i śliczne rączyny dziewczęcia. Siedziała tuż obok niego, tak że miał ją prawie całą przy sobie. Był jej niewypowiedzianie wdzięczny już za to jedno, że siedzi przy nim, że jest rzeczywiście prześliczna, że w prosty sposób objawia mu swą sympatję, nawet za to, że fałdy sukienki dziewczęcia szeleszczą mu tak przyjemnie...

— Nie ma się czem tak bardzo przejmować, miss Jane... Cieszę się, że wogóle wydobylem się z tego piekła w Sarahminie... Zwątpilem, przyznam się pani, że kiedykolwiek się stamtąd wydobęde...

Słowa te powiedział nieco ciszej, jakby nie chciał, ażeby doszły do Pa-

tersona, który nakładał sobie właśnie na talerz sporą porcję homara.

— Dzięki Bogu, że się pan wreszcie odnalazł... Ach, jak to dobrze... Jakże się cieszę... A chwilami to już myślałam, że zwaruję... To jest... — poprawiła się — myślałam, że powarujęmy tutaj wszyscy... Tak nam było za panem tęskno...

— Co pan mówi? Naprawdę?

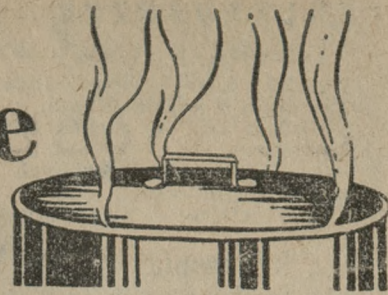
Piwosz wpatrywał się w twarz dziewczyny z zainteresowaniem, jakiego nigdy przedtem nie zdradzał. Aż dziwił się sam sobie w duchu, jak mógł tak nielitościwie obojętnie traktować przedtem to cudowne zjawisko. Nigdy mu się w życiu to nie zdarzało, ażeby okazać się miał takim profanem, jakim był przez tyle dni.

— No, — jaka szkoda, że niema teraz między nami Eveleyn. Cóżby to była za uciecha... Odnaleźć się tak razem teraz i w takiej idealnej zgodzie...? — mówił Paterson, zapijając homara burgundem.

(Ciąg dalszy nastąpi).



Gotować bieliznę 20-30 minut w przykrytym kotle



CENA PACZKI W SPRZEDAŻY ŻŁ. 1-

Pp 6 221-02,557

Z cyklu: *Artyści wielkopolscy*

O najweselszym pod słońcem rysowniku Kazimierzu Grusie



Kazimierz Grus według fotografii autora. (Zakopane, lipiec 1930 r.)

„Zostaw mi błazna różnobarwne szaty, niechaj głos dzwonek giuszy kątę grzechu, zabierz swej zimnej wiedzy chude gnaty, ja lubię prawdę tylko — w salwie śmiechu.”
(Kazimierz Grus — „Tęcza” 1911 r.)

Chciałbym, aby artykuł ten strzelał taką rakieta śmiechu, jak twoje, mój stary przyjacielu, karykatury i rysunki. Iżby w nim było (t. j. w artykule!) dużo tej szczerzej, beztroskiej wesołości, którą obwozisz lat przeszło dwadzieścia na szlakach twej włości artystycznej od Trzemeszna aż po Ural. Śmiało się wspólnie ze sto razy i śmiać się będziemy jeszcze raz tyle ze specjalnym uwzględnieniem studjum Henryka Bergsona a w myśl recepty starszka Beaumarchais, bo: kto wie, czy świat potrwa jeszcze trzy tygodnie! A pamiętasz jak to u Malczewskiego w Zakopanem zbeczeliliśmy się nawet jak bobry. Wspomniałeś stare Trzemeszno. lubo wracając do czasów, w których tam do mszy

świętej ministrwaleś. Komeżkę już dawno mole pocięły. atoli pamięć o tobie z tego okresu „cielęcogo” żyje jeszcze w mieście, z którego wywodził się i ten, „co szewcem był, a poruszył Warszawę” — pułkownik - patryota. Jan Kiliński. Zresztą mam powody wierzyć, gdyż potwierdził mi to niedawno jeden ze starych obywateli trzemeszeńskich. Ale że ci tam pomnika nie postawią. jestem tego pewny, gdyż, jak świat światem, żadnego karykaturzystę w ten sposób jeszcze nie uczcili. Wyjątek stanowił tylko Busch, tenci bowiem rysownik miał coś wspólnego z literaturą — i tem się też ta koncesja tłumaczy.

Kiedy ujrzał — jak to się mówi — światłoienne ten kapitalny malarz i równie kapitalny „kawalarz”, nie jest mi wiadome. Można to zresztą stwierdzić dokładnie w księgach metrykalnych Trzemeszna i najbliższej okolicy. Dość na tem, że na widowni poznańskiej Grus jawi się gdzieś około roku

1910. Rysuje tu i tam, aż wpada w ramiona Antoniego Fiedlera, wielce zasłużonego wydawcy, miłośnika i mecenasa sztuki we wszystkich jej przejawach. Na jednym z zebrań w domu p. Antoniego przy ulicy Długiej powstaje projekt wydawania pisma literackiego, którego realizacja nastąpiła w r. 1911 w postaci dwutygodnika dla sztuki, literatury i humoru. Była to słynna „Tęcza”. Redakcję obejmuje Kazimierz Grus, wspólnie z wydawcą organizując pierwsze w Poznaniu pismo wybitnie literackie o poziomie wysokim zarówno w treści jak i układzie graficznym. Nie tutaj miejsce wyliczać zasługi „Tęczy” na gruncie Poznania i Wielkopolski. Zaznaczę tylko, że była ona narażona na stałe konfiskaty ze strony zaborców a jej dwanaście numerów, wydanych z ukochania i pobudek patriotycznych dla sprawy polskiej przypisać należy odwadze współpracowników. Pracuje też w „Tęczy” cała ówczesna brać literackiego Poznania. A więc poeci: Bronisław Biedowicz, Lech Suchowiak, J. N. Szuman, Wilkanowicz, Kazimierz Polack (z Warszawy), Paruszevska, Kazimierz Strzyżewski, Adam Kompf. Jerzy Bystrzycki, Tuchołkowa; prozaicy: Fiedler, Czesław Kędziński, ks. Stefan Durzyński, Antoni Chocieszyński i w. i., ilustratorzy: Grus, Wroniecki i Franciszek Zygart. Pomiędzy tą elitą ówczesnej literatury miejscowej i przepięknymi trójbarwnymi reprodukcjami z dzieł: Fałata, Władysława Skoczylasa, Tadeusza Popiela, Witolda Bielińskiego, K. Wierusz - Kowalskiego, Bagieńskiego i i. ukazują się pyszne rysunki-karykatury Grusa, doprowadzające władze pruskie „do szewskiej” pasji.

Bo jakżeż się dziwić zaborcom, skoro Grus wyczynia takie karykatury, jak prezydenta Schwarzkopfa, wjeżdżającego w zbroi komtura krzyżackiego w bramy miasta Poznania, a podejmowanego przez sprzedawczyków chlebem i wierszem:

„Rządził tutaj dawniej Chrobry,
dzisiaj na pana Schwarzkopf dobry,
a kto w łapę go nie liźnie,
tego batem po...
(„Schwarzkopf jedzie”).

Niemniej pyszni „Hajdamacy”, sprzedawczycy, hakatyści, żydzi i t. p., od tworeni w licznych rysunkach barwnych lub jednokolorowych, oraz sceny w rodzaju rewolucji w Świeciu, pogoni za odezwą śremską, wyborów na Śląsku — coraz baczniejszą zwracały uwagę policji pruskiej na „Tęczę” i jej redaktora. Bynajmniej tem nie zrażony, Grus sypie jak z rękawa dalsze serie obrazków, przygotowując tem cenzorów c zgrzyt zębów i żółtaczkę. Walnie szermuje farbami i... piórem; mamy bowiem z tych czasów również i szereg wierszy nastrojowych, wcale udatnych a przede wszystkim stanowiących nieznaną dziś kartę w twórczości „literackiej” Kazimierza Grusa. I tak w numerze 7 „Tęczy” drukuje cykl wierszy, zatytułowanych „Fabryka”, będących plonem odbytej wówczas podróży na Górny Śląsk. Przytaczam dla przykładu próbę talentu Grusa w dziedzinie poetyckiej:

„Kominów las.. Pomroków toń
i ludzkie szare cienie,
łoskotów gra dusząca woń
i krwawych łun przestrzenie.

Piekielna głab: łańcuchów szczęk
i wind ponure zgrzyty.
Tu iskiei snop, tam ognia pęk
Strzelają ponad szczyty.

Gdy poznać chcesz ciernisty los
tych czarnych strasznych cieni,
to podaj dłoń i pójdz, gdzie głos
szatańskich slychać pieni.”

W innym wierszu przyznaje się, że lubi prawdę tylko w śmiechu, gdyż, jak sam mówi:

„Wiem ja, że pianą te różowe bańki,
że parą nikłą życia jawy cudne,
że szczęście bańnią zdzięczinną niańki,
i ideały — ognie błędne, złudne.

Wiem, że pod szychem, co mnie nęci,
mami,
parciane szmaty zbutwiałością trącą,
i że zapłacę rozkosz smutku łzami,
lecz przeć mi z prawdą, tą ponurą, żrącą!

Och weź mi zmore, co swój szkielet szary
w tęczowe barwy pcha mi tak natrętnie.
Do djabła z smutkiem! Z szczęścia pić
chcę czary,
pić bez pamięci, długo i namiętnie.”

To też:

Zostaw mi błazna różnobarwne szaty,
niechaj głos dzwonek giuszy kątę
grzechu,
zabierz swej zimnej wiedzy chude gnaty,
ja lubię prawdę tylko — w salwie
śmiechu.”

Tę prawdę, wyrażoną w salwie niemiłkającego śmiechu, od lat kolportuje Grus po całej Polsce; podobnie jak komiwojażer swój towar, tak on swój humor wiezie walizkami, nigdzie nie zagrzawszy miejsca. A ojcem chrześnym był mu wielki mistrz karykatury rodzajowej, Honoré Daumier, którego planse z „L'Association mensuelle” i „La Caricature” dotychczas nie straciły na aktualności. Naszego „Simmla” znają chyba czytelnicy całego kraju. On ci to w przedwojennym „Pregierzu”, w „Musze”, „Szczutku” lwowskim i katowickim, „Polonji” i „Kurjerze Poznańskim” bawił do też swojemi dowcipnemi rysunkami. On to był sprawcą najzabawniejszych rysunków, jakie kiedykolwiek widziało dziecko polskie, ilustracji do „Wesołego Zwierzyńca” Kornela Makuszyńskiego i niezapomnianych mazań z kajecika małego Kazia. Ten nieoprawny cygan i kpiarz był wreszcie współpracownikiem jednego z najpoważniejszych pism satyrycznych w Rosji, dokąd zagnała go (jako jeńca cywilnego i pruskiego poddanego) fala wojenna. — Mimo, że ofiarowano mu tam szczytły i grube honorarja, wrócił, aby na rodzinnych śmieciach nadal bawić na miarę motto — „Amicus Platto, sed magis amica veritas”, czyli przyjacielem jest Platto, lecz większą przyjaciółką prawda. Bo nie da się zaprzeczyć, że karykaturzysta, to Stańczyk, i tak jak on w słowach, rysownik w swych dowcipach przemycza wszystko, co jest prawdą, chociażby w śmiesznym kształcie wklęsłego zwierciadła. A zwierciadło Grusa odbija te śmieszności z dokładnością kliszy fotograficznej, kryjącej poza żartem głęboką sentencję i myśl tego najweselszego pod słońcem malarza.

Hilary Majkowski.

Ustąpienie rady miejskiego

P. mec. dr. Jan Sławski złożył ze względów osobistych urząd rady miejskiego miasta Poznania.

Polityka i miłość

Wzły pokrewieństwa nie mogą, jak to wykazała wojna europejska, przeszkodzić zatargom między ich państwami. Małżeństwa, dyktowane względami dyplomacji międzynarodowej, praktykowane tak często w dawnych czasach, należą obecnie do rzadkich wyjątków. Prawdziwą więc sensacją jest małżeństwo o poważnej doniosłości politycznej, zawarte ostatnio między księżniczką włoską Giovanną i królem bułgarskim, Borysem. Trudno odgadnąć, czy przy zawieraniu tego małżeństwa wchodziło w grę uczucie; natomiast przemawiało za niem wiele argumentów politycznych. Argumenty te znajdują ciekawe oświetlenie w ostatnim (5-tym) numerze „Ilustracji Polskiej”.

Rewelacyjne szczegóły przynosi artykuł o zapomnianym grobie Bolesława Śmiałego w Osiaju. Bogato ilustrowana korespondencja o ziemi złotowskiej, zdająca z aktualnych wydarzeń oraz zwykłe działy uzupełniają ciekawy ten zeszyt. Nabyć go można u wszystkich kolporterów za znikomą sumę 45 groszy.

Czy zapisałeś się na członka wspierającego Komitetu Floty Narodowej. Wkładka 1 zł rocznie Conto P. K. O. 30. Zapisz się a spełnisz swój obywatelski obowiązek



Kazimierz Grus. — Z ilustracji do „Wesołego Zwierzyńca” Makuszyńskiego
Fot. R. S. Ulatowski

KALENDARZYK

Sobota, 1 listopada 1930.

Słońce: wschód 6,48 — zachód 16,24 —
 długość dnia 9 godzin 36 min.
 Księżyc: wschód 15,07 — zachód 0,42 —
 po I kwadrze.
 Kal. rz.-kat.: Wszystkich Świętych —
 jutro Dzień Zaduszny.
 Kal. słow.: Wroclaw — jutro Witimir.

Zebrania

Dziś o 17 ku uczczeniu pamięci poległych i zmarłych bohaterów — kazanie żałobne na cmentarzu Farnym przy ul. Bukowskiej-Grunwaldzkiej.

Jutro o 11 Zw. Wermistrzów Polskich, u p. Tomczyka, ul. Wroniecka 13;
 o 11 Zrzeszenie Tokarzy (przemysłu metal.), u p. Jarockiego, ulica Masztalarska 8a;
 o 11 Cech Murarzy, u p. Ograbowicza, ul. Ślusarska 6;
 o 15 Włkp. Tow. Hodowli Kanarków, u p. Świtalskiego, ul. Podgórna;
 o 15 Zw. Inwalidów Cywilnych, u p. Koniecznego, ul. Masztalarska 2;
 o 19 Tow. Miłośników Drzew Owocowych, u p. Kuźnika, ul. Wawrzyniaka 13.

Pogrzeby

Dziś: Śp. Weroniki Janiszewskiej o godz. 13,45 z kaplicy Św. Józefa. — Śp. Stefana Serdeckiego o godz. 14,30 ul. Ogrodowa 5. — Śp. Marji z Adamskich Dartschowej o godz. 15 ulica Kraszewskiego 15. — Śp. Albertyny ze Skowrońskich Kloeske o godzinie 15,30 z kaplicy Św. Józefa.

Teatr Wielki

DZIS — popołudniu „Alda”. — Wieczorem „Orłow”.

Teatr Polski

DZIS — popołudniu „Stas lotniczek” (bajka dla dzieci). — Wieczorem „Przeprowadzka”. (Występ J. Sosnowskiego).

Teatr Nowy

DZIS — „Pochód duchów” (Premjera).

TEATR POPULARNY.

DZIS — „Ponad śnieg” — z udziałem W Siemaszkowej.

Obchód szopenowski

Z powodu po raz setny powstającej się rocznicy wyjazdu Fryderyka Szopena z kraju ojczystego, do którego los mu nie pozwolił więcej powrócić, odbył się w Wielkopolskiej Szkole Muzycznej przy ul. Ratajczaka 36 obchód poświęcony naszemu najgenialniejszemu kompozytorowi. Po wstępnym wykładzie, którego główne myśli podaliśmy w naszym dodatku literackim, a wygłoszonym przez dr. Wacława Piotrowskiego, odegrali uczniowie klasy p. Jana Skrzydlewskiego szereg utworów Szopena m. i. rondo c-dur na dwa fortepiany, baladę f-mol, barcarolę, polonez as-dur, dwa impromptu oraz kilka etюд. Produkcje uczniów stały na poważnym poziomie wykonawczym i świadczyły o dobrym kierownictwie klasy p. Skrzydlewskiego oraz utrwaliły bardzo dobrą opinię, jaką się instytucja ta ogólnie cieszy, t. j., że jest pierwszorzędną placówką kulturalną. O dobrej opinii świadczy chociażby fakt, że uczelnia ta w stosunkowo krótkim czasie swego istnienia tak się rozwinęła, że liczy dzisiaj 560 uczniów, z pośród których prawdopodobnie niejedyn w późniejszym życiu stanie się poważnym czynnikiem w naszym ruchu muzycznym.

Pogrzeb ofiar zbójckiego napadu

W dniu wczorajszym przy bardzo licznych udziałach ludności odbył się pogrzeb ofiar krwawego zajścia na zabawie Związku Zawodowego „Praca”, śp. Władysława Ratajczaka i ś. p. Józefa Szykiewskiego.

Zwłoki tragicznie zmarłych złożono na cmentarzu jeżyckim. (k)

OD WSZELKICH PRZEZIEBIEN ORGANÓW ODDECHOWYCH I KASZLU
 CHRONIĄ ZNAKOMICIE



do nabycia we wszystkich aptekach i drog.

Tw 11

Wielkopolska za listą narodową nr. 4

Okręg szamotulski

Bucz (pow. śmigielski), 31. 10.

W niedzielę, dnia 26 b. m. odbyło się w lokalu p. Maracha w Barchlinie zebranie przedwyborcze Stron Narodowego dla Bucza i okolicy przy licznych udziałach włościan. Przemawiali o stosunkach politycznych i gospodarczych pp. Tomaszewski i Czyżewski ze Smęglą. Referaty te zostały przyjęte przez zebranych z aplauzem.

Zebranie zakończono gromkimi okrzykami na cześć Rzeczypospolitej i listy nr. 4.

Okręg gnieźnieński

Września, 31. 10.

Dnia 29 odbyło się na sali „Odeonu” o godz. 8. zebranie przedwyborcze dla kobiet, zwołane przez Stronnictwo Narodowe. Przybyło przeszło 250 pań wszystkich stanów. Mimo, że zebranie było za zaproszeniami imiennymi, na sali obecny był przedstawiciel policji.

Referat wygłosiła p. Krzemieniewska, kandydatka listy nr. 4 w okręgu gnieźnieńskim. Zebraniu przewodniczył p. Olek. Po szczegółowym zapoznaniu zebranych pań z programem Str. Narodowego prelegentka zawiadzała obecne do głosowania na listę nr. 4, gdyż tylko ta lista może dać gwarancję obrony praw Kościoła, nierozwrotności małżeństwa i podporządkowania dobru Ojczyzny interesów partyj czy jednostek.

Świetnie wygłoszone przemówienie znalazło entuzjastyczny aplauz wśród zebranych. Burzą oklasków nagrodzono mówczynię.

Następnie przewodniczący otworzył dyskusję. Głos zabrał p. Kaliszewski, który omówił rolę kobiety podczas wyborów, przeprowadził krytykę list wyborczych i wykazał dlaczego Polka-katoliczka może głosować tylko na listę nr. 4. Kiedy mówca wspominał o marszałku Trampeczyńskim, na sali odezwały się okrzyki „Cześć Mu!” W końcu mówca zaapelował do zebranych, by wszelkimi siłami poparli listę nr. 4.

Zebranie, którego przebieg był niezwykle podniosły i jednomyślny, zakończono odśpiewaniem „Boże coś Polskę”.

Okręg bydgoski

Nakło, 31. 10.

W ubiegłą sobotę odbyło się w Nakle imponujące zebranie na rzecz listy narodowej nr. 4. Wielka sala p. Aleksiewicza wypełniła się po brzegi, a co najmniej sto osób tłoczyło się u wejścia do sali i w przylegającym do niej pokoju. Nastrój był zdecydowanie narodowy, a sukces listy nr. 4 kompletny.

Przewodniczył zebraniu znany i wypróbowany działacz narodowy jeszcze z czasów niewoli pruskiej dr. Majewski. Przemawiali, gorąco oklaskiwani, redaktorzy „Gazety Bydgoskiej” Fiedler i Ciesielski, którym zgotowano żywiłowawo owocje.

W dyskusji zabierali głos przedstawiciele „sanacji” i komunistów, którym zebrani dali ostrą odprawę i nie dali im kontynuować przemówień. Natomiast gorąco oklaskiwano przedstawiciela Młodych O. W. P., akademika p. Leczkowskiego.

Po końcowej replice red. Fiedlera rozległy się na sali samorzutne okrzyki „niech żyje lista narodowa nr. 4”, „niech żyje Dmowski!”, „niech żyje Trampeczyński!”, „niech żyje Haller!”

Zakończono zebranie odśpiewaniem „Boże coś Polskę”. Było ono wspaniałym miernikiem nastrojów narodowych ziem bydgoskiej.

Charakterystyczną rozmowę mieli uczestnicy zebrania przy wyjściu z sali z pewnym agitatorom, zabierającym niefortunnie głos w dyskusji, którego powszechnie uznaje się za komunistę, a który swoim przemówieniem i swoimi potem krzykami chciał gwałtem doprowadzić do rozbitcia wiecu.

Kiedy mu zwrócono uwagę: „No cóż? Nie udało się rozbić? Narodowców rozbić nie tak łatwo!” — odpowiedział: „Fil! Co mnie to może obchodzić! Swoje 150 zł. i tak zarobiłem!”

Więc są tacy co placą agitatorom komunistycznym po 150 zł za rozbijanie polskich wieców narodowych! Już to samo powinno skupić wszystkich uczciwych Polaków dookoła listy nr. 4.

Janówiec (pow. żniński), 31. 10.

W niedzielę, dnia 26 bm. o godz. 12 w południe odbył się w Janówcu wielki wiec przedwyborczy Stronnictwa Narodowego. Wielka sala zapelniała się słuchaczami z miasteczka i z sąsiednich wiosek. W wiecu wzięło udział około 700 osób. Wiec zagaił i

przewodniczył mu prezes Stronnictwa Narodowego na obwód janowiecki p. Jan Błażejewski, powołując do prezydium pp.: Krygiera Telesfora, Mellerę Ignacego, Bywera z Brudnycza i Lupe Fr.

Referat wygłosił redaktor naczelny „Gazety Bydgoskiej” p. Józef Petrycki. Wywody mówcy obecni przyjmowali entuzjastycznie.

Zebrani oświadczyli się jednogłośnie za listą narodową nr. 4 i wzniesli okrzyk: „Marszałek Trampeczyński i red. Petrycki niech żyją!”

Po odśpiewaniu „Boże coś Polskę” przewodniczący rozwiązał wiec. Przebieg wiecu świadczy, iż obywatele Janówca i okolicy poparą bezwzględnie listę narodową nr. 4.

Gorzycze (pow. żniński), 31. 10.

W niedzielę, dnia 26 bm. o godz. 5 popołudniu odbyło się w Gorzycach zebranie przedwyborcze, zwołane przez Stronnictwo Narodowe. Zebranie zagaił p. T. Kruszka ze Słabomierza i on też przewodniczył. W prezydium zasiadli pozatem gospodarze: Pietroch Antoni i Nowak.

Referat wygłosił redaktor naczelny „Gazety Bydgoskiej” p. Józef Petrycki. Wywodom mówcy zebrani słuchali z zapartym oddechem. Gdy referent omawiał politykę rządu rządów pomajowych i odczytywał wyjątki z listu min. Składkowskiego i urywki z przemówienia h. min. Niezabyłowskiego, którzy stwierdzili, iż rząd dąży do obniżenia cen produktów rolnych, wtedy obecny na sali wójt p. Łakiński zaczął wołać: „To jest podburzanie. Żądam rozwiązania zebrania”. Wtedy zebrani zaczęli wołać: „Prawdy się boicie i chcecie rozwiązania zebrania”. Komisarz policji zwrócił się wówczas do przewodniczącego, aby wezwał mówcę do łagodniejszego sposobu krytyki rządu. Przewodniczący na to odpowiedział, iż referent przemawia zupełnie rzeczowo i nie widzi powodu do napomnienia go. Po tym incydencie red. Petrycki przemawiał dalej, nieustannie oklaskiwany przez zebranych.

Gorzycze są wioską, usposobioną nawskroś narodowo. Nic też dziwnego, iż zebranie niedzielne oświadczyło się prawie jednogłośnie za listą narodową nr. 4. W zebraniu tem wzięło udział przeszło 100 osób.

„Pochód duchów” dla młodzieży szkolnej

Wobec wielkiego zainteresowania nastrojowem widowiskiem p. t. „Pochód duchów”, Teatr Nowy daje specjalne przedstawienie dla młodzieży szkolnej w poniedziałek o godz. 3 popołudniu.

Piękne to widowisko zostało zalecone przez Kuratorium Szkolne. Ceny miejsc specjalnie obniżone.

Wybory!

Każdy obywatel Rpltej winien wybrać los 1 ej Klasy tylko w największej i najszczęśliwszej Kolekturze Loterii Państwowej

„Nadzieja” Lwów,

Sykstuska 6.

Główna wygrana 1 000 000 złotych

Ponadto wiele wygranych po złotych 400 000, 300 000, 200 000, 100 000, 75 000, 50 000, 25 000, 20 000, 15 000, 10 000, 5 000 itd. itd. na ogólną sumę

32 miliony złotych.

Zmieniony plan gry do 22-jej Loterii Klasowej zapewnia graczom maximum szans, przy drobnych wstawkach. Polska Loteria Państwowa stała się obecnie najkorzystniejszą na świecie.

Ciągnięcie 1 Klasy już 18 i 20 bm.

Co drugi los wygrywa!

Kolektura nasza, największa i najszczęśliwsza w całym kraju wypłaciła swym graczom

kilkadziesiąt milionów złotych

tytułem wygranych.

Ceny losów, pomimo podwyższenia szans, pozostały niezmienione:

Ćwiartka Zł 10.—	Półówka Zł 20.—	Caly Zł 40.—
---------------------	--------------------	-----------------

Zamów los natychmiast a szczęście Cię nie ominie!

Wyciąć i wypełnione nadesłać:

Karta zamówień K. P. 1.

Do „Nadziei”, Lwów, Sykstuska 6.

Niniejszem zamawiam:

..... losów całych po Zł 40.—
 losów półówek po Zł 20.—
 losów ćwiartek po Zł 10.—

Należy tość Zł uszczegółić natychmiast po otrzymaniu losów blankietem P. K. O. dołączonym przez Firmę do losów.

Imię i nazwisko

Dokładny adres

Pasta do zębom



bieli i czysci zęby

nr 4271

„SALE HAWELKOWSKIE” W KRAKOWIE

DOBRY BUFET — PIERWSZORZĘDNA KUCHNIA NA MASLE I UMIEJĘTNIE PODANŻ PIWA OKOCIMSKIE I PILZNEŃSKIE ZADOWOLNIA NAJWYBREDNIEJSZE WYMAGANIA P. T. SMAKOSZY

DOBOROWY ZESPOŁ MUZYCZNY koncertując od godz. 8 wieczorem

NA SALI „TETMAJEROWSKIEJ” uprzyjemni pobyt w tych zwiedzenia godnych salach. Na mniejsze i większe przyjęcia oddzielne gabinety. Przyjmuje się zamówienia na śluby, zebrania towarzyskie i t. p. jakoteż urzadzają się przyjęcia poza lokalem.

HAWELKA

HAWELKA

W razie przeziębienia, kataru, zapalenia gardła, przy bólach nerwowych i łamaniu w kościach, należy dbać o codzienne regularne wypróżnienie i w tym celu używać pół szklanki naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Zadać w aptekach i drogerjach. np 4876

WIADOMOŚCI POTOCZNE KRONIKA MIEJSCOWA

Żałobna akademja ku uczczeniu poległych i zmarłych uczestników Powstania Wlkp. odbędzie się dziś, w sobotę o godzinie 12-tej w studjo Radja Poznańskiego. Będzie ona transmitowana za pomocą gigantofonów na pl. Wolności. Tegoż dnia o godz. 17 zostanie wygłoszone z tej okazji uroczyste kazanie na cmentarzu farnym przy ul. Bukowskiej. Dnia 3 listopada o godz. 9 odbędzie się w kościele farnym żałobne nabożeństwo.

Sodalicja Pań Zawodu Kupieckiego. Wzywamy członków do udziału w dzisiejszej uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod nowy kościół na Winiarach. Punkt zborny przy restauracji p. Kotlińskiego (szosa Obornicka) o godzinie 9.30. — Doroczne nabożeństwo, poświęcone pamięci zmarłych sodalisk, odbędzie się w niedzielę, 2 listopada o godz. 10 w kaplicy Św. Józefa. Nazajutrz, w poniedziałek, 3 listopada zebranie na sali Biblioteki Uniwersyteckiej o godz. 19.

Kurs sanitarny dla studentek, urządzony przez Polski Czerwony Krzyż, rozpocznie się 15 bm. Wykłady i ćwiczenia praktyczne odbywać się będą w szpitalu wojskowym, prawdopodobnie trzy razy tygodniowo, w godzinach dogodnych dla studentek. Opłata za cały kurs wynosi 25 zł. Bliższych informacji udziela i przyjmuje zgłoszenia (tylko do 5 bm.) kol. Smoluchowska w lokalu Młodzieży Wszepolskiej (Św. Marcin 65, w podwórzu prawo I p.) codziennie od godz. 19—20, lub telefonicznie (nr. 76-39) godz. 8—9.

SPORT

Piłka nożna

„Wisła” — „Warta” na stadionie miejskim. Raz jeszcze zwracamy uwagę, że mecz ligowy „Wisła” — „Warta” odbędzie się w niedzielę o godz. 14 na stadionie miejskim, a nie, jak poprzednio zapowiadano, na boisku „Warty”.

Pięściarstwo

Wrocław — Poznań 8:8. Spotkanie międzymiastowe, które odbyło się w piątek wieczorem we Wrocławiu przyniosło w poszczególnych wagach następujące wyniki: Waga musza: Woźniakowski (P.) pokonał wysoko na punkty Stencła (W.), którego posłał trzy razy na deski; waga kogucia: Forlański (P.), który się znacznie poprawił, walcząc spokojniej i rozważniej, zwyciężył w drugim starciu przez k. o. Poprzednio posłał Niemca dwa razy na deski do ośmiu. Waga piórko-wa: Wrecki (P.) uległ nieznacznie na punkty Buetnerowi (W.); waga lekka: Aniola (P.) po ładnej walce pokonał nieznacznie na punkty Plachetta (W.); Arski (P.) mając nieznaczną przewagę nad Stanekiem (W.), został niesłusznie uznany przez sędziów za pokonanego. Waga średnia: Majchrzycki (P.) pokonał wysoko na punkty Wencla (W.). W pierwszym starciu Niemiec przypadkowym ciosem powalił Majchrzyckiego na moment na deski. W wadze półciężkiej, mimo bezapelacyjnej przewagi Wiśniewskiego w drugim i trzecim starciu, zwycięzca uznano Hoffmanna (W.), co nawet publiczność przyjęła gwizdaniem. W wadze cięż-

kiej Tomaszewski (P.) przegrał w drugim starciu do Cichosa (W.) przez k. o. Już w pierwszym starciu Niemiec powalił Tomaszewskiego na deski ciosem poniżej pasa, co go tak osłabiło, że wkrótce potem jeszcze dwukrotnie poszedł na deski. Sędziował w ringu Saenger, na punkty ze strony Wrocławia Enckelmann, ze strony Poznania na zmianę pp. Dolata i Suszczyński. (Tel. wł.) F. S.

Z TEATROW

Z Teatru Wielkiego. Dziś o godz. 3-ciej popołudniu po cenach znizowanych arcydzieło muzyczne Verdiego „Aida”. — W roli tytułowej p. Bojar-Przemieniecka. W partjach głównych pp. dr. Roesslerówna, Tarnawski, Zathay, Maj i Szpingier oraz doskonale zgrany zespół, który tworzy całość godną tego wielkiego dzieła. — Imponująca i efektowna opera ta dyryguje p. dyr. Wojciechowski.

W sobotę i niedzielę wieczorem nadzwyczaj melodyjna i pomysłowa operetka „Orlow”, grana dotychczas przy wyprzedanej widowni. Współdziałal najlepszych sił operetkowych oraz całego baletu wróżą tej operetce stałe nadzwyczajne powodzenie; kapelmistrz p. Tyllia. W poniedziałek, 3 listopada wspaniałe dzieło „Zamarte oczy”. Kierownictwo muzyczne dyr. Wojciechowski.

Z Teatru Polskiego. Najnowsza sztuka wielkiego poety i pisarza Karola Huberta Rostworowskiego „Przeprowadzka”, której wczorajsza premiera stała się prawdziwym triumfem autora i artystów, którzy pod reżyserją świetnego artysty p. Józefa Sosnowskiego, występującego gościnnie po raz pierwszy w roli starszego pana, wyteżyli wszystkie siły, aby uwypuklić wszystkie subtelności psychologiczne „Przeprowadzki” — powtórzona będzie w sobotę i niedzielę bieżącego tygodnia z pp. Biesiadeckim, Komornickim, Kwiatkowskim, Zaszepianką i Siewską w rolach głównych. W poniedziałek „Proboszcz wśród biedaków” z dyr. Szczurkiewiczem w roli proboszcza Pellegrin.

W sobotę i niedzielę o godz. 3 popołudniu odegrana będzie bajka dla dzieci pt. „Staś lotniczek”. Ceny miejsc znizowane.

Z Teatru Nowego. Dziś, w niedzielę i w poniedziałek podniosłe widowisko p. t. „Pochód duchów”, które wystawia Teatr Nowy z okazji świąt Zadusznich. Wzruszająca ta sztuka, pełna szczerego uczucia, osnuta na tle życia ludu śląskiego, grana jest rok rocznie na wszystkich scenach w Polsce w okresie świąt Zadusznich. Kulminacyjnym punktem jest pochód duchów na cmentarzu „Pochód duchów” wzbudził ogromne zainteresowanie. Reżyseruje p. Gliński. Chcąc dać możliwość zobaczenia tego widowiska szerokim masom publiczności, dyrekcja Teatru Nowego obniżyła ceny miejsc.

We wtorek wraca na afisz wyborna, ciesząca się wielkim powodzeniem farsa pt. „Zarząd przymusowy”, na której publiczność bawi się doskonale, oklaskując przedewszystkiem sceny „klopsa”.

W niedzielę o godz. 3 popołudniu piękna bajka dla dzieci p. t. „Kot w butach”, ciesząca się niezwykle powodzeniem u naszych miłośników, którzy bezustannie oklaskują mówiącego kota.

W poniedziałek o godz. 3 popołudniu po cenach specjalnie obniżonych „Pochód duchów” dla młodzieży szkolnej, której Kuratorium Szkolne zaleciło to pełne nastroju widowisko.

TEATRY ŚWIETLNE

Kino „Metropolis” wyświetla film p. t. „Bezbronne dziewczę”. Treścią filmu jest

SWIEŻA JAK



paczek róż

staje się skóra przy codziennym używaniu mydła

Favorit.

Daje delikatną

pianę, ożywia i

oczyszcza skórę.

Favorit

TAJNIE MYDŁO LUKSUSOWE

Pp 6 222-62,464

historja bardzo smutna, przykra i przynębiająca. Jest w niej księgarz, którego zdradza żona; jest córka księgarza, miła, słodka dziewczę — Ewelina Holt, zaręczona z młodym, dzielnym człowiekiem. Kochają się i są szczęśliwi. Nagle na widowni zjawia się jakiś ciemny typ, w kolejony zwyrodnialec, który w podstępny sposób uwodzi dziewczynę. Ta w rozpaczy zabija swego uwodziciela i sama kończy samobójstwem.

Nadprogram — nowa rewja w ładnych dekoracjach. P. Mela Grabowska śpiewa pięknie o miłości, p. Miła Kamińska i p. Cywińska tańczą taniec egipski i taniec „Hawana”, p. Malinowski śpiewa kilka piosenek a p. Gozdawa — znów konferensjeruje. Jest również skecz o nie-

wybrednych zresztą dowcipach. Naogół rewja bardzo udatna. ver.

Dział gospodarczy

NOTOWANIA ZŁOTEGO:

Warszawa, 31. 10. (PAT.) Londyn zł za 1 ft. szterl. 43.35; Nowy Jork za 100 zł 112.25; Praga za 100 zł 377.025—379.025; Wiedeń czeki za 100 zł 79.33—79.61; Zurych za 100 zł 57.75; Berlin noty większe 46.875 do 47.275; wyplaty na Warszawę Katowice i Poznań 46.925—47.125; Gdańsk za 100 zł 57.62—57.76; telegr. wyplaty na Warszawę 57.61—57.75.

Na warszawskim bruku

Dokoła dzieci

Brak zieleni — Warszawskie parki — Dzieci ulicy — Brak świetlic i ogrodów — Gdzie płuća stolicy? — Ofiarność prywatna — Dymisja teatru Letniego — Sympatyczna rudera — Tramwaje dla palących — Magistrat się rozczuła

Warszawa, 31 października.

W Poznaniu nieraz się narzeka na brak publicznego ogrodu w śródmieściu. Lecz mimo to Poznań jest — a przynajmniej jest „jeszcze”, mimo zamachów na uliczne drzewa przy ulicy 3-go Maja, Podgórznej, Grunwaldzkiej i in. — miastem zieleni, a wiosną dzięki temu miastem słowików.

Warszawa pod tym względem jest bardziej upośledzona. — Pamiętam wprawdzie czasy — byłem wówczas dzieckiem — kiedy ogród Saski wydawał się olbrzymem, kiedy park Ujazdowski czynił wrażenie wielkomięskiego rozmachu, a Łazienki dawały pozor niezmierniejszej puszczy.

Jakże się do wszystkiego dziś skurczyło, jakże zmalało! Nie, nie dla tego, żeby coś z tych zadrzewionych obszarów okrojono, lecz poprostu dla tego, że zmieniły się proporcje. Wszystko wokół rozrosło się i otoczyło te parki kamiennymi ramami kamienic.

Parki wyglądają, jak ogródki, a nowoczesna urbanistyka wciąż woła wielkim głosem: **dajcie nam powie-**

trza, dajcie nam zieleni! Najgłośniej wołają dzieci. Choć już się rozdeszczyło na dobre, choć zaczęły się jesienne szarugi, przecie ta kwestja nie straciła nic na aktualności. Nawet przeciwnie, teraz właśnie jest pora, by o niej myśleć. Niema też dnia, by prasa tych zagadnień nie poruszała, wysuwając propozycje do realizacji wiosennej.

Chodzi o „płuća stolicy” i o tereny dla dzieci. Bardzo to jest zabawne, gdy się w rozmowach przytacza dowcip i humor warszawskich „gazeciarzy” i „antków”. Nic dziwnego, że są tacy „dowcipni”, tacy przedewszystkiem rozwinięci, (choć czasem idzie to w parze ze zgorzkniałością i cynizmem); nic dziwnego, bo wychowała ich ulica i kamieniczne podwórko. Gdzież by mieli się chować?

Rada szkolna temu „wychowaniu” wypowiedziała już dawno walkę, ale walka ta wciąż mało skuteczna, bo nie rozporządająca odpowiednią bronią. W całej stolicy znajdują się zaledwie 80 świetlic, które jesienią i zimą mogą przytulic dzieci ubogą, wydzierając ją ulicy.

A latem potrzeba parków. Poza trzema śródmiejskimi mamy ogromny park Skaryszewski na Pradze, mamy rozpoczęty tego roku park na Żoliborzu, mamy... jeszcze kilka w projektach.

Tego lata dość opieszale zabrano się do wykonywania planu — pasa oddechowego. — Ma to być szeroki pierścień, biegnący dokoła miasta — gigantyczna „praca”.

Tymczasem ofiarniejsi właściciele terenów na przedmieściach pośpieszyli z prywatną pomocą. Więc dzieci Mokotowa otrzymały obszerny park w t. zw. „Henrykowie”, gdzie na wypoczynkom bezinteresownie gruncie — magistrat urządził gry i zabawy sportowe, ślizgawkę i zimowy tor saneczkowy. Narazie to jedyny wypadek.

Parki śródmiejskie, jak Saski, przez który biegnie naturalna arterja ruchu pieszego, jest dla dziatwy stracony, a niebawem zostanie stracony dla... sztuki.

Tak, dla sztuki, jeśli „sztuką” nazwać można to, co wyrabiał ubiegłego sezonu (o bieżącym nie należy krakać zgóry!) teatr Letni. Owóż teatr Letni jest to stara drewniana buda w stylu „chińsko-szwajcarskim”, wystawiona za króla Cwieczka na letnisko dla śp. teatru Rozmaitości. Palili się różne murowane teatry, spalił się i teatr Rozmaitości, stanął na jego miejscu teatr Narodowy, a stary wiatowany parasol z centralnem ogrzewaniem jak trwał, tak trwa.

Pozapadała się i pokrzywiła podłoga, pochylili się ściany, pogniły belki — a buda zwycięsko opiera się zębom czasu. W tym roku w maju specjalna komisja techniczno-budowlana, wyznaczona przez komisariat rządu, orzekła, że rudera nie nadaje się na teatr. Zaczęto więc projektować przeniesienie go do gmachu teatralnego, po dawnej operetce Nowości, gdzie później był teatr im. Bogusławskiego, a ostatnio rozpiera się magistratne kino.

Komisja orzekła, że w ciągu 6-ciu tygodni ma to być załatwione. Od owego czasu upłynęło już siedem miesięcy, a teatr Letni jakoś niema ochoty na przeprowadzkę. Grają tu rolę dwa względy — pierwszy finansowy, bo kino jest dochodowe i drugi względem na publiczność. Publiczność ma swoje dziwactwa — warszawska lubi tę starą rudere.

Zresztą od dziwactw nikt nie jest wolny. Posiada je nawet tak trzeźwa instytucja, jak dyrekcja tramwajowa. W tych dniach monopol tytoniowy zwrócił się do tej instytucji z wnioskiem o wprowadzenie doczepnych wozów dla palących. Wozy takie istnieją w wielkich miastach zagranicą, a w Warszawie, gdzie często jazda tramwajem — np. z Czerniakowa do Śródmieścia — trwa godzinę, specjalnie byłyby gorąco powitane przez publiczność. Niestety sprawa ta napotkała na opór dyrekcji tramwajowej, lub raczej magistratu, jako władzy zwierzchniej. Motywuje się to tem, że tramwajami jeżdżą dzieci i młodzież szkolna.

Więc co? Czy dzieci i młodzież szkolna, nie przebywa wśród ludzi palących i poza tramwajem? Zadziwiająca są te nagłe przyplwy troski i czulości urzędowej dla dzieci tam, gdzie to jest najmniej spodziewane, i całkowita obojętność tam, gdzieby się trochę serca naprawdę przydało.

S a s.

**KUPUJMY CEGIELKI NA BURSE
RZEMIEŚLNICZĄ (P. K. O. 212 664)**

KOMUNIKAT

W związku z ogłoszeniem F-my „Radioelektor“ zamieszczonem w wydaniu wieczornem „Kurjera Poznańskiego“ z dnia 31 października 1930 r. i my również zaprzeczamy kategorycznie, jakoby w kinie „Słońce“ zainstalowana była aparatura dźwiękowa „Elektrofon“ F-my „Radioelektor“.

Rozszerzających te pogłoski pociągać będziemy bezwzględnie do odpowiedzialności sądowej.

W kinie naszym jest zainstalowana wypróbowana, znana z doskonałości aparatura syst. „BREUSING-LIGNOSE“, zaopatrzona w słynne głośniki „Polskich Zakładów Philipsa“.

Aparatura ta po odpowiednim uregulowaniu działa nadzwyczaj sprawnie i oddaje dźwięki wiernie i czysto.

Dyrekcja teatru świetlnego „Słońce“ w Poznaniu.

Nowa sztuka Rostworowskiego

„Przeprowadzka“, sztuka w 4 aktach K. H. Rostworowskiego. Teatr Polski. Reżyser: Józef Sosnowski. Role ważniejsze pp.: Eiesiadecki, Kwiatkowski, Komornicki, Kordowski, Noskowski, Sosnowski, Siewska, Zasempianka.

Rostworowski osnuł „Przeprowadzkę“ na dwóch wątkach. Pierwszy to dramat sumienia, wiążący tę sztukę z pamiętną nam krwawą „Niespodzianką“. Franek i Zośka to rodzeństwo tragicznego reemigranta, na którego ściągnęły śmierć z rąk własnych rodziców nieszczesne „dulary“, z Ameryki przywiezione. Uciekli we dwoje ze zbroczonej chałupy i wędrują w Krakowie. Chłopak zarabia na suchy chleb jako pomocnik mularski, dziewczyna wisi przy nim, nagabywana przez bogatego starca-rozpustnika, zakochana po cichu w koledze Franka, Felku. Spadli do suterenu społeczeństwa, przytłoczeni przeszłością, z pod której nie mogą się wydostać. Moralnym dramatem Franka jest to, że uważa się za pośredniego sprawcę zbrodni, której ofiarą padł jego brat. Za krwawe „dulary“ miała matka wyprowadzić jego na skończenie uniwersytetu — to włożyło jej w ręce siekiere. Franek, tą myślą bicowany, żyje pod przekonaniem, że nie jest godzien obcowania ludzi uczciwych; wciąga w swój krąg i siostrę, niegodną niby to uczciwego człowieka za męża, szarpie się i nie widzi wyjścia.

Z tego piekła myśli wyciąga go Rostworowski po drugim wątku, wysnutym z postaci mularza Felka. Ten nie ma w głowie żadnych takich zakamarków, jak złamany, shistryzowany tragedją „Niespodzianki“ bieda-

czyisko. Nie wydrapywał się ponad swoją warstwę społeczną, ale też nie zleciał w nią z powrotem — i jeszcze niżej. Życie widzi na wesoło i prosto: praca na chleb dla żony, dla siebie i dla tego trochę pomyłonego szwagra, który grzebie ciągle we własnym sumieniu i rozdrapuje urojone winy. Zdrowa dusza i tęgie mięśnie dają Felkowi tyle sił żywotnych, że wyciągnie na wierzch Franka i przykrępowaną do niego Zośkę. W osobie tego zwalistego krowoderskiego zucha tryumfuje potwierdzenie życia nad jego zaprzeczeniem, które upersonifikowało się w rozstrzęsionym moralnie Franku. Felek ożeni się z Zośką. Z nory, gdzie wszyscy troje sterczeli wśród nędzarzy i ciemnych figur, przenoszą się do innego mieszkania i do innego życia. To jest owa przeprowadzka z tytułu.

Rostworowski nie byłby takim jak jest urodzonym polifonistą psychologii i teatru, gdyby obu głównych tematów nie oplótł bogato głosami ubocznymi. Jeden taki przykład polifonii to Franek. Samoudręczenie urojoną winą doprowadza go do takiej beznadziejności, że chce świadomie upaść jak najniżej. W tem zamroczeniu oddałby niemal siostrę staremu rozpustnikowi na kochankę (skoro uważa ją na niezgodną małżeństwa z porządnym człowiekiem), sam zaś ulega właścicielce owej mieszkalnej nory, krawcowej Ciepiałowej, która w nim się zakochała i grozi mu wyrzuceniem na bruk, jeśli nie będzie powolny. Na tem już ostatnim dnie moralnym widzi wyjście tylko w śmierci, wieśza się, lecz odratowuje

go Felek. Tak samo wiążą się mnogie „drugie głosy“ pod psychologią owego starego rozpustnika, który jest na swój sposób figurą prawie tragiczną. Rostworowski jak anatom zagląda życiu pod skórę, w splot mięśni i nerwów, tworzy ludzi brylowatych psychicznie, trójwymiarowych i tak skomplikowanych, jakimi ludzie są w istocie. Na tym odcinku jest „Przeprowadzka“ może jeszcze bardziej od „Niespodzianki“ nabita i przerastająca. Bez tej symfoniki duchowej dostalibyśmy coś jak obrazek rodzajowy: kapitalnie na teatrze ustawione środowisko mularzy, nędzarzy, drapichrustów i zapasionych małomieszczan. A tak docieramy do rzeczy wieczystych, które spoczywają na dnie codziennego człowieka pod przypadkowością zdarzeń.

Tem pogłębieniem różni się może najbardziej zasadniczo teatr Rostworowskiego od lepszej lub gorszej produkcji teatralnej naszego czasu. Może dla tego utarło się mówić o jego twórcy jako o intelektualście, o mózgowcu. Istotnie, przemyśla Rostworowski człowieka do głębi, ale go i odczuwa niemniej mocno i niemniej bogato. Współczuje ludzkiej niedoli, lituje się nad nią, a zarazem wierzy w człowieka, ufa siłom, które go moralnie odradzają i dadzą mu zatryumfować nad losem, chociażby Bóg wie jak czarnym. „Przeprowadzka“ kończy się w słońcu, chociaż rozgrywała się w chmurach. Wynosimy ze sobą wrażenie, iż Rostworowski mówi mniej więcej tak: nawet zły człowiek jest przynajmniej tak samo nieszczęśliwym, jak złym — a pamiętajmy, że jest naszym bliźnim.

Podsycone jest to wszystko groteską, przy której dobrze się odpoczywa po scenach udręki i duszności. Rostworowskiemu zawsze było do groteski niedaleko; lubi dociągnąć napięcie do ostatka, czasem i poza ostatek o parę milimetrów. W tych drugich głosach, które kontrpunktują po majstersku, trafia się czasem tak zawile, że je trudno słuchem rozplatać. Nagły przełom w starym rozpustniku, podziękowania Franka dla niego, o których nie wiemy, za co właściwie są składane, to naprędcie schwyłany jeden i drugi przykład nazbyt skróconych procesów psychicznych, które trzeba by nieraz szerzej włożyć, albo pro prostu usunąć, jeżeli są głosami ubocznymi.

Dyr. Szczerkiewicz otoczył najnowsze dzieło Rostworowskiego taką czułością, jaka odpowiada doskonałym tradycjom formy teatralnej, nadawanej u nas dziełom świetnego pisarza. Garnitur był odświętny. Do reżyserji i do jednej z głównych ról wziął się Józef Sosnowski, artysta wielkiego wymiaru, reżyser pełen doświadczenia i najważniejszej refleksji, a dostał pod dowództwo prawie samą gwardję. W Felku zadebiutował p. Artur Kwiatkowski, aktor tęgi, pełen życia i szczerości, na tę figurę stworzony. W ten sposób zabezpieczono najstaranniej wysoki poziom przedstawienia. Pracy musiało

być mnóstwo, chyba od ostatniej sztuki kierowanej przez p. Wysocką nie dotoczyli artyści tyle trudu i myśli Rostworowski schodzi tym razem z koturnu, który, mówiąc nawiasem, jest u niego bardzo swoistym, bo np. pisząc o Judei albo o Rzymie, tak ustawia się do tematu, jakby był ówczesnym dramaturgiem realistycznym. Ale to osobny temat. Dość, że tym razem napisał same role realistyczne o typie charakterystycznym i dał aktorom sposobność, aby natworzyli ludzi. Trzeba będzie nad tem trochę się rozwieść, rzecz jest warta analizy, łączącej się z teatralnością Rostworowskiego, tak świetną jak wiadomo.

Pod wrażeniem sztuki i przedstawienia zasypiano owocami tak Rostworowskiego, jak wykonawców. „Przeprowadzka“ pozostanie jednym z naszych pamiętnych wieczorów. W. N.

Samobójstwo w sądzie

Lwów, 30. 10 (PAT). Wczoraj przed tutejszym sądem odbywała się rozprawa przeciwko ślusarzowi Mieczysławowi Reiterowi, oraz jednemu z jego współników, oskarżonych o zbrodnię rabunku. W czasie rozprawy Reiter zwrócił się do przewodniczącego z prośbą o zezwolenie wyjścia do ustępu. W ustępie Reiter wyciągnął z kieszeni flaszkę jodyny i wypił ją do dna. Pogotowie ratunkowe przewiozło okarżonego do szpitala powszechnego.

Mimochodem

Światła na grobach

Nie mija prawie tydzień, aby świat cały nie przyoblekał się chmurą smutku. Albowiem każdy krok ku postępowi i szczęściu ludzkości okupiony byłwa ofiarami.

Oto R 101 bije czubem w ziemię i zamienia się w purpurową pochodnię. Oto szyby Alsdorfu zapętlają się pokureczonemi zwłokami. Kondolencyjne depesze i wyrazy współczucia biegną wszystkimi drutami, zapelniają fale eteru i ukazują się w milionach egzemplarzach gazet.

A czy nie gorzej stokroć są katastrofy, które dzieją się w zbiorowej duszy ludzkości?

Przypomnijmy sobie rok 1914, gdy rozrywały się w grzyby mozolne konstrukcje, ulepione z ucisku, niesprawiedliwości, polityki fałszu, pieniędzy i przemocy. Katastrofa pochłonęła hekatombę ofiar.

Nad mogiłami inżynierów z R 101 i górników z Alsdorfu świat zalamuje ręce. Nad mogiłami wojny krzyczy: „Malo było tego, zacznijmy raz jeszcze, teraz dopiero wam pokazemy...“

Tak krzyczy się za jedną granicą, za drugą zaś morduje się bliźnich w imię idei. Człowiek człowiekowi wilkiem; czyż nie jest to największe bluźnierstwo przeciwko Bogu?

Idziemy ulicą, pełną gwarzących, odświętnie ubranych ludzi. Pomyślimy sobie, że jakiś cyklon potworny przebiega tędy i w okamgnieniu zabija wszystkich. To straszne prawda? Ale pomyślimy sobie, że ten cyklon porusza się bardzo powoli. Sto lat prawie trwa, zanim dokonał w zupełności swego dzieła. Czy nie jest to najnaturalniejsza rzecz w świecie? Za sto lat nikt z nas już żyć nie będzie, cyklon czasu nas porwie.

Korzystajmy z czasu, który nam został w życiu. Czy warto krzywdę robić, nie przebaczać, drożyć się, oszukiwać, zdradzać? Wartoż, przyjacielu, waśnić się z bratem, skoro spróżniecie obaj, ty i on? Niech przynajmniej wspomnienie zostanie po nas dobre.

Światła zabłysną na grobach. — Niechże światło zabłyśnie w każdym sercu, aby je ogrzać i oświecić. Stańmy się lepsi! Karo.

MAGGI BULO
buljon

Proszę tylko o
MAGGI^{ego}
kostki
buljonowe

z nazwą MAGGI i
krzyżem w gwiazdzie
na żółto-czerwonym
opakowaniu.

dp 1932

OD PÓŁ WIEKU POWSZECHNIE
ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI

NISZCZY
BRODAWI
SKÓRY
STWARDNIENIA

ARAGO
ST. GÓRSKIEG
WARSZAW

ODCISKI
ZAD. WŁOŚC.

Pięgi
Przyszcze
Lisza'e
Plamy

pewnie usuwa
KREM
VENUS



Dnia 30 października 1930 roku, o godzinie 4,15 po południu zasnęła w Bogu, po krótkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., nasza najdroższa matka i teściowa, s. p.

z Niemierowiczów

Pelagja Drożyńska

przeżywszy lat 77. Pogrzeb odbędzie się w Kórniku, z domu żałoby w sobotę, dnia 1 listopada r. b. o godzinie 2,30.

W ciężkim smutku pogrążone

zw 26295

dzieci.

Msza św. za duszę drogiej Zmarłej odprawiona zostanie we wtorek, 4 listopada o godzinie 8 w Kórniku w kaplicy cmentarnej.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić, że z dniem

1 listopada 1930 roku

objąłem znany

Zakład fryzjerski M. Biskup

przy ul. 3 Maja 4 w Poznaniu.

Zadaniem mojem będzie przez fachową obsługę i umiarkowane ceny pozyskać względy zarówno dotychczasowej Szan. Klienteli, jak i tej, która dzięki sposobom prowadzenia mego zakładu zaliczać się będzie do stałych bywalców. Prosząc o łaskawe poparcie mej placówki, kreślę się

zp 26327

z poważaniem **S. Rochowiak.**



Zawsze CIEKAWY towarzysz.

to dobry radjodbiornik.

TYLKO NAJLEPSZE ODBIORNIKI i NAJNOWSZY SPRZĘT RADJOWY w DUŻYM WYBORZE i w KAZDEJ CENIE POLECA: Specjalny Magazyn

POZNAŃSKI TOWARZYSTWO RADJOWE

TYLKO ul. Fr. Ratajczaka 39 obok cukierni Ernorna.



NAJLEPSZA WŁÓCZKĘ ZA NAJNIŻSZĄ CENĘ
WYTWARZA PRZEDZALNIA

Paul Desurmont, Mofe & Co., Łódź
Przedst. EDMUND SZULC, Poznań, ul. Wielka 26
UWAGA! WYSTRZEGAJCIE SIĘ PODROBIONEJ PRZĘDZY.

ELEGANCKA TRWAŁA



Jedwabna pończocha do prania

ZŁOTY BEMBERG

KINO STYLOWE

Ostatnie 2 dni

dziś i jutro w niedzielę pierwszy seans o godz. 3 po zniżonych cenach — cały parter 1,00 zł, balkon 1,50 zł — najpotężniejszy film dźwiękowy świata

Arka Noego

Następne seanse 5, 7, 9. — W poniedziałek z powodu generalnej próby „Rewji“

Kino zamknięte.

Przedsprzedaż biletów na Rewję od poniedziałku godziny 12 w składzie cygar p Szrejbrowskiego ul Gwarna

CHORZY uzyskają ZDROWIE

pijąc znane ze swej skuteczności, odznaczone złotym medalem w Nicei i Bruksel.

ZIOŁA lecznicze Dra BREYERA

działające nadzwyczajnie w chorobach:

piersiowych reumatyzmie, żołądkowo-kiszczkowych, nerwowych, padaczce, blednicy, nerwowych i pecherzowych, kobiecych sercowych, wątroby i przy nadmiernej otyłości. Można nabywać niemal w każdej aptece lub składzie aptecznym albo w wytwórni Pw 4896-70,210

„POLHERBA“ S-ka z o. o. Skrytka 48. KRAKÓW - PODGÓRZE.

Kto chce leczyć się ziołami — niech zażąda darmo z wytwórni broszurkę „Jak odzyskać zdrowie“

Zawody w piłkę nożną

„Warta“ - „Wisła“ (Kraków)

nie odbędą się — jak zapowiadano — na boisku K. S. „Warta“ przy ulicy Rolnej — lecz na

Stadjonie miejskim

przy Błoniach Wildeckich, jednakże w przewidzianym terminie, t. zn.

w niedzielę, 2 b. m. o godz. 14.

dp 2 03

HYPNOTHERAPIA (Lecznictwo hipnoza)

DR. ZYGMUNT KELLNER

B. Absolv. Klinik Uniwers. w Berlinie i Wiedniu
Warszawa, Warecka 9, mieszk. 11, tel. 736-42
Przyjmuje w godz. 3-6. np 4897

MIESZKANIA

Dwa 3-pokojowe mieszkania z komfortem przy Dolnej Wildzie, vis à vis Stadionu w nowowbudowanym domu zaraz do oddania. dp 2 006

Poważnym reflektantom bliższych informacji udziela

właśc. **P. Niedziela**
Poznań, Al. Marcinkowskiego 24.

Wyborowa kapusta kiszona

100 kg. 6.— zł excl. beczka

Kapusta biała w główkach 100 kg. 2.— zł franko wagon Kotowiecko.

FABRYKA KAPUSTY
Kotowiecko - Wlkp.
dw 1950

Samodzielnego fachowca

do budowy karoserji

z wieloletnią praktyką fachową, dobrego projektanta poszukuje

fabryka karoserji samochodowych.

Szczegółowe oferty wraz z curriculum vita oraz odpisy świadectw należy kierować pod „WK 602“ do: Tow. Rekl. Międzyn. Sp. z o. o. j. r. Rudolf Mosse, Katowice, 3-go Maja nr. 10. Tp 599

Kino dźwiękowe „APOLLO“

demonstruje (jedyne w Poznaniu) na aparatach światowej sławy „Western Electric“ arcydzieło filmowe „Rio-Rita“ IL) p. t.

„Kiedy miłość się zbudzi...“

z genialną BEBE DANIELS w roli głównej.
Początek seansów o godz. 4.30, 6.30 i 8.30.

Kino „METROPOLIS“

wyświetla wzruszający dramat p. t.

Bezbronne dziewczę

(Uwiedziona)

z tragiczną ekranu EVELINĄ HOLT w roli tytułowej.

Seanse o godz. 5-ej, 7-ej i 9-ej.

Na scenie kina: Wielka rewja z b. prymadonna operetki poznańskiej MELĄ GRABOWSKĄ — na czele.

Całkowita zmiana programu!

Drogerzysta

Samodzielny, lat 28, brunet, rzym-kat, szuka w celu ożenku odpowiedniej wiekiem pani. Majątek pożądany. Panie o miłej i subtelnej duszy, zechca ewentualnie za pośrednictwem rodziców lub krewnych złożyć swe oferty z fotografią do Kurjera Poznańskiego pod zn 26311. Zapewniam zupełną dyskrecję.

Składu

wolnego, nadającego się na skład rzeźniczy, w mieście powiatowym w dobrej położeniu poszukuje natychmiast. Wszelka maszynę posiadam własną. Zgłoszeń a Nitka, Głęboko, Rynek 16. np 4893

W poniedziałek dnia 3 listopada r. b. od godziny 10-tej przed południem **polecam**

Podgardle

mięso z kotleta, bulaczkami białe i czarne oraz kiełbase (własnego wyrobu).

Specjałność:

Zajęcyna, bigos myśliwski, pekielówka z grochem kapusta, nogi wieprzowe, flaki i inne potrawy na które uprzedem zamawia

Franciszek Piński.

Piwiarnia - Jadalnia

Wrocławska 13.

zn 26 812

Stemple
Kapelka
Poznań Wrocławskie 18.

Cenniki na żądanie darmo.

Wyciąć! Zachować!

Wezwwanie!



Niezliczone choroby włosów rozmnożyły się bardzo silnie, zwłaszcza w ostatnich latach u mężczyzn, kobiet i dzieci i zagrażają często niespostrzeżone, nie wywołując żadnych bólów, tej najpiękniejszej naturalnej ozdoby człowieka — włosom.

54-letnia praktyka w dziedzinie pielęgnacji włosów zapoznała p. Annę Csillag, z tysiącami przypadków, gdzie wskutek nieświadomości lub niedbałości już od dzieciństwa rozpoczyna się powolne obumieranie korzonków włosowych i wówczas wszelkie zabiegi celem odzyskania włosów są spóźnione.

Te przypadki, które należy przeważnie tłumaczyć nieświadomością danych osób o istnieniu choroby, skłoniły nas do bezwarunkowego koniecznego środka zapobiegawczego, a mianowicie:

zupełnie bezpłatnego badania włosów

w nadziei, że każdy dla własnego dobra i w interesie dobra ogółu, gorąco nas w tym poprze. Jeśli więc, kto zauważy w swych włosach symptomy choroby, jak:

łupież, wypadanie włosów (także miejscowe), rozdwanie i łamanie się włosów, koltonienie, przetłuszczenie lub wysuszenie włosów, powolne lub za cienkie odrastanie włosów, przedwczesne siwienie i t. d.

np 4872

to wówczas jest jeszcze czas, przeszkodzić dalszemu rozwojowi, tej częstokroć jeszcze nierozwiązanej choroby i jej zapobiec.

Wszystko co powinniście uczynić, to wypełnić dokładnie zamieszczony poniżej kwestionariusz i przesłać go wraz z próbką włosów do naszego laboratorium. Badanie włosów jakoteż przesłanie wyniku badania jest **bezpłatne i bez zobowiązania.**

1000 złotych.

Nazwisko

Adres

Zawód

Wiek

Czy cierpi pan(i) na wypadanie włosów?

Czy ma pan(i) łupież?

Czy włos pana(i) jest suchy, czy tłusty?

Czy skóra głowy jest wrażliwa?

Czy w ostatnim czasie przebył pan(i) jakie choroby?

Jeżeli tak, jakie?

Czym pielęgnuje pan(i) włosy?

Czy ma pan(i) fryzurę chłopięcą, czy długie włosy?

Czy włosy pana(i) są rzadkie lub gęste?

Czy cierpi pan(i) na bóle głowy?

(Załączyć 25 gr. w znaczkach pocztowych na odpowiedź).

daje Anna Csillag temu, który pierwszy udowodni, że musiał zapłacić lub w inny sposób uiścić się za badanie swych włosów. Nie wahajcie się więc w przekonaniu, że to Wam jest niepotrzebne lub że ktoś Was wykorzysta. Każdy musi się upewnić o stanie zdrowia swych włosów, **zanim będzie zapóźno.** Uważajcie zwłaszcza na włosy Waszych dzieci, bo nie istnieje dziedziczność łysienia, lecz tylko zaniedbanie. Siwizna nie jest uwarunkowana wiekiem: Pani Anna Csillag mając 77 lat, posiada jeszcze swe bujne blond włosy! Ten kwestionariusz lub jego odpis należy sumiennie we wszystkich punktach dokładnie wypełnić i wraz z kilkoma w ostatnich czasach wyczesanymi włosami wysłać celu zupełnie bezpłatnego zbadania. przyczem zobowiązuję się do zachowania zupełnej dyskrecji.

Anna Csillag, Kraków, Wielopole 5/311.

311

POLSKO-BRYTYJSKIE TOWARZYSTWO OKRĘTOWE S. A.

Gdańsk Gdynia — Hull
Hull — Gdańsk Gdynia

Gdańsk Gdynia — London
London — Gdańsk Gdynia

Z Gdyni do Londynu i Hull w piątek.
Z Londynu w piątek. — Z Hull w sobotę.

Regularna komunikacja tygodniowa pasażersko-towarowa parostawkami zaopatrzonemi we wszelkie wygody dla ruchu pasażerskiego i w ładownie-chłodnie dla przewozu artykułów spożywczych. np 4153

Informacyj udziela:

W GDYNI: Polsko-Brytyjskie Towarzystwo Okrętowe S. A., Teleg. r. Polbrit. Telefon 1.30.

W GDAŃSKU: Ellerman & Wilson Lines Agency Coy. Ltd., Teleg. r. Wilsons. Te ef. 24941.

W WARSZAWIE: Polsko-Brytyjskie Towarzystwo Okrętowe S. A., Teleg. r. Polbrit. Telef. 5-93.

MICHAŁ ZE VACO

Michał Zevaco, autor licznych i bardzo poczytnych powieści historycznych, urodził się w r. 1860 w Ajaccio, zginął w r. 1918 na polu chwały, pozostawiając po sobie żal licznych wielbicieli swego bujnego i wszechstronnego talentu. — Świetna znajomość francuskiego średniowiecza pozwoliła mu stworzyć cały szereg znakomitych w silę swego wyrazu powieści, przeważnie z okresu panowania ostatnich królów z dynastji Valois i pierwszych Bourbonów. Historia Włoch była mu również doskonale znana, to też jego powieści przeważnie z życia średniowiecznego Rzymu i Rzeczypospolitej Weneckiej pociągają swą znajomością tematu i siłą dramatycznego wyrazu. Dotychczas nieznaną zupełnie w Polsce, napewno będzie witań przez naszą publiczność wielkiem uznaniem, chociażby dlatego, że tak historia Francji, jak i Włoch z owej epoki jest nam bardzo bliska. Polska bowiem ciążyła i ciąży dotychczas w kierunku państw tych, z którymi wiązały nas losy dynastyczne i kulturalne.

Biorąc powyższe pod uwagę

WYDAWNICTWO

STANISŁAWA CUKROWSKIEGO

przystąpiło obecnie do zbiorowego Wydania DZIEŁ HISTORYCZNYCH MICHAŁA ZE VACO.

W przygotowaniu następujące Dzieła:

Blazen Królewski Piekielna Zemsta, Królestwo Zebraków, Triumf Sprawiedliwości, Rodzina Borgjów, Srebrny Puchar, Królewska Córka, Dwie Eminencje, Buridan, Eliksir Miłości, Krwawa Królowa, Tajemnica Wieży, Most Westchnień, Kurtyzana, Gondola Miłości i Śmierci, Cicha Przysiań.

Pragnąc uprzystępnąć dzieła tak wybitnego autora jaknajszerszym warstwowi, rozpisałyśmy na powyższe dzieła prenumeratę ulgową

W RATACH MIESIĘCZNYCH à 7 ZŁ.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową, według warunków ulgowych wynosi: 32 t. zbroszurowane w 16 pięknych książkach 56 Zł., płatne w 8 ratach à 7 zł miesięcznie.

32 t. oprawne w płótno angielskie ze złoceniami w 16 pięknych książkach 76 zł., płatne w 8 ratach à 9.50 zł.

Miesięcznie wysyłamy dwie książki, t. j. 15-go i 30-go każdego miesiąca.

Zyczący sobie otrzymywać książki za zaliczeniem ponoszą koszt zaliczki. Zamawiając CAŁOŚĆ DZIEŁ MICHAŁA ZE VACO, korzysta się z ulgi dwudziestokilkuzłotowej, gdyż później te książki w sprzedaży pojedynczej będą kosztowały znacznie więcej.

KUPON ULGOWY.

Zamawiam wszystkie DZIEŁA MICHAŁA ZE VACO, wymienione w powyższym ogłoszeniu na warunkach ulgowych, t. zn. iż należność za powyższe DZIEŁA w kwocie 56 zł. wpłacę w 8 ratach à 7 zł. miesięcznie, lub w oparwie zł. 76.— w 8 ratach à 9.50 zł. miesięcznie.

Pieniądże wysyłam jednocześnie przekazem pocztowym pod adresem: STANISŁAW CUKROWSKI, WARSZAWA, Senatorska 29, lub wpłacam na Nr. Konta P. K. O. 24.328. Tp 593

Imię i nazwisko:

Miasto:

Poczta:

50.000.000

PAR
NOSZONYCH
W EUROPIE
JEST GWARANCJA
ICH DOBROCI

REZINOTRUST

A. PIASECKI S. - KRAKOW

FABRYKA CZEKOLADY

SKLEPY WŁASNE:

Kraków, Rynek główny, Linja A-B i C-D.
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 7.

SKLEPY WŁASNE:

Kraków, Rynek główny, Linja A-B i C-D.
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 7

Poleca: w wielkim wyborze bezkonkurencyjne gatunki czekolady śmietankowej, mlecznej, deserowej, jakoteż czekoladki, karmelki i cukry.

Nie szumną reklamą, podarkami w postaci losów szczęścia, bonami i t. p. lecz jakościowo znakomitemi wyrobami sporządzonemi z gwarancyjnie czystych surowców, zdobywać chcemy uznanie jak najszerzych sfer, licząc jednocześnie najprzystępniejsze ceny.

Skład hurtowny i przedstawicielstwo: EDM. LANGNER i S-ka, POZNAŃ, WOZNA 14.

Pw 5643-70,241

Przy chorobach nerek, pęcherza, ko-
biecych, kwasu moczowego, białku,
cukrze. Trp 481/6
Zdrojowisko cały rok otwarte.

Wildunger Helenenquelle

Inform i prospekty co do Zdro-
jowiska i kuracji domowych
bezpt.: Michał Kandeł, Poznań,
Masztalarska 7. Tel. 18.95.

Przedsiębiorstwo, które dąży do obniżenia kosztów przewozowych

Zł.
8.550

za 1 1/2 ton. podwozie z oponami 30x5.
Zł. 9.000 za 1 1/2 ton. podwozie z opona-
mi 32x6 na tylnych kołach. Wszystkie
podwozia z pełnym wyposażeniem. Ceny
loco fabryka Warszawa.

może zrobić to dziś daleko łatwiej,
niż kiedykolwiek przedtem. Ceny cięż-
arówek Chevrolet są obecnie naj-
niższe w historii Chevroletów, a prze-
cież cena samochodu decyduje głów-
nie o kosztach przewozowych.

Tylko ograniczona i z każdym dniem
malejąca liczba ciężarówek po tej nie-
zwycie niskiej cenie. We własnym
więc interesie, — wstąp dziś jeszcze do
najbliższego przedstawicielstwa
Chevroletów.



CIEŻARÓWKA CHEVROLET 6 WYRÓB GENERAL MOTORS



Wyłączne przedstawicielstwo na Poznań i okolice:

BRZESKIAUTO Sp. Akc. Poznań

nr 4935

ul. Dąbrowskiego 29, tel. 63-23, 63-65.

Najstarsze przedsiębiorstwo branży samochodowej w Polsce zał. 1894 roku.

KAMIENICE

Kamienica 130 000, wpłaty 70 000, kamienica 75 000, wpłaty 40 000
" 115 000, " 60 000, " 150 000, " 75 000
" 55 000, " 30 000, domek z ogrodem
sprzeda AGRARJUSZ Poznań, Nowy Rynek 14/15
Pp 44,149

PANOWIE KAPITALIŚCI!

Uwadamiam, że przeprowadzam bezpłatnie lokaty ka-
pitalów na zupełnie pewnych obiektach w Poznaniu i na
provincji. Proszę z całym zaufaniem zgłosić się do mego
biura, poszukuję krótko i długoterminowej pożyczki. Fa.
AGRARJUSZ, Poznań, Nowy Rynek 14/15. Pp 44,150

Mieszkanie

5 pokoi w nowej willi I ptr. centr. ogrzewanie, dzierżawa
500.— zł. mies. za 2 lata zgóry do wydzierżawienia. Ofer-
ty do Kurjera zp 26 326

SANATORJUM „SANATO“

Dra ALEKSIEWICZA
w IWONICZU — Podkarpacie.

Leczenie chorób kości, stawów. — Gruźlica kostna
i gruźlica. — Cały rok otwarte. Żądać prospekt.

**Warszawska Fabryka
Izolacji Korkowej**
Władysław Wierusz-Kowalski i S-ka
Warszawa
Zarząd: Żórawia 23. Tel. 62-51
Fabryka: Dworska 14/16. Tel. 101-12
Adres telegraficzny: „Wuwuka”—Warszawa.

Płyty: korkowe z czystego kor-
ka, kamienia korkowego
oraz impregnowane dla budowli chłodzi-
niczych, wagonów, parowozów, do fun-
damentów pod maszyny, silniki i t. p.

Otuliny: korkowe do izolacji
rur parowych, wod-
nych, zbiorników i t. p.

Masę azbestowo-okrzemkową,
mankiety i bandaże.

Fabryka wykonuje roboty izolacyjne przez fachowców
Porady techniczne bezpłatnie.
np 4878

Czy chcesz się dowiedzieć, co powie o Two-
im charakterze, zdolnościach, przeznaczeniu
słynny Psycho Grafolog Szyller-Szkolnik? Na-
pisz natychmiast imię, rok i miesiąc urodze-
nia, otrzymasz analizę charakteru darmo. Po-
znasz kim jesteś kim być możesz. Warszawa.
Psycho Grafolog Szyller-Szkolnik, Nowowiej-
ska 32. Niniejsze ogłoszenie i 75 gr. znaczkami
pocztowymi na przesyłkę załączyć. Analiza
szczegółowa, horoskop odpowiedzi słynnego
medjum Evigny Rara Zł. 3.— np 4879



OKAZJA DLA FILATELISTÓW!

Wyprzedaż zbiorów marek pocztowych z 60-80% rabatem niżej
wszelkich cen katalogowych. Bezkonkurencyjne ceny. Wszystkie
marki gwarantowanej jakości i niezniszczalne. Na ządanie wy-
słany bogate kolekcje:

300 marek Bałkany	7 marek niemieckich
300 " Amerika — Australia	6 " "
2000 " wszystkich państw	14 " "
100 " Rosji Sowieckiej	4 " "
400 " Austrii	5 " "
150 " Czechosłowacji	7 " "

A. Weisz, Briefmarkenhandlung, Wien, (Oesterreich) IX., Grüne
Torgasse 24, Postfach 149. zp 26 167

Amerykanie Głoszą

mieć szczęście w życiu znaczy korzystać z nadarżającej się
okazji; taką okazję dajemy czytelnikom Kurjera Poznań-
skiego, gdyż za drobną kwotę można się zaopatrzyć w
zimowe towary pierwszej potrzeby:

14 sztuk tylko za 17 zł. 50 gr.

a mianowicie:

- 1 swetr męski duży do zapinania przy szyi,
- 1 koszula trykotowa męska lub damska,
- 1 szal jedwabny w najnowszych deseniach,
- 1 krawat jedwabny ostatniej mody,
- 1 rękawiczki wafelowe z frezami,
- 6 par skarpetek grubych zimowych bardzo mocnych,
- 3 chusteczki do nosa białe z kantami.

To wszystko wysyłamy reklamowo za bezcen, bo tylko
za 17 złotych 50 groszy, za zaliczką pocztową po otrzy-
maniu listownego zamówienia (płaci się przy odbiorze).
Koszta przesyłki płaci kupujący zł 3.— Kupujący nie nie
ryzykuje, jeżeli towar mu się nie podoba przyjmujemy go
zpowrotem i pieniądze zwracamy. Jesteśmy jednak pew-
ni, że kupujący nietylko sam pozostanie naszym stałym
klientem, ale jeszcze innych zachęci do kupna. Zamów-
nia prosimy adresować:

Firma „Produkcja Krawcowska”
ŁÓDŹ. — Skrz. poczt. n. 394.

P. S. Na ządanie wysyłamy bezpłatnie obszerny cen-
nik wszelkich towarów białwatnych, trykotowych, bież-
nianych i pończoszniczych. zp 2007

DŁUGIE WIECZORY JESIENNE

w miłym zaciszu domowego
ogniska wykorzystajcie na

poznanie JĘZYKÓW OBCYCH metodą
LINGUAPHONE,

dzięki której nauka nie jest pracą ale miłym zajęciem
dla dorosłych i dzieci.

Z A M I A S T NAUCZYCIELA

16-cie dwustronnych płyt
na zwykły gramofon.

Najczystsza wymowa kilku
nauczycieli obcojęzycznych.

Zajmujące teksty z wszelkich
dziedzin życia codziennego.

3000 słów w tekstach ilu-
strowanych i konwersacjach.

EKONOMJA CZASU PRACY I KOSZTÓW

Lekcje w domu, o każdej
porze, w każdej wolnej
chwili, bez straty czasu.

Jednorazowy koszt za nie-
ograniczoną możliwość ko-
rzystania.

Zdobywamy obcy język -
w wolnych chwilach.

Uczymy się języka, jak
piosenki z gramofonu.

NIEZAWODNOŚĆ W Y N I K Ó W

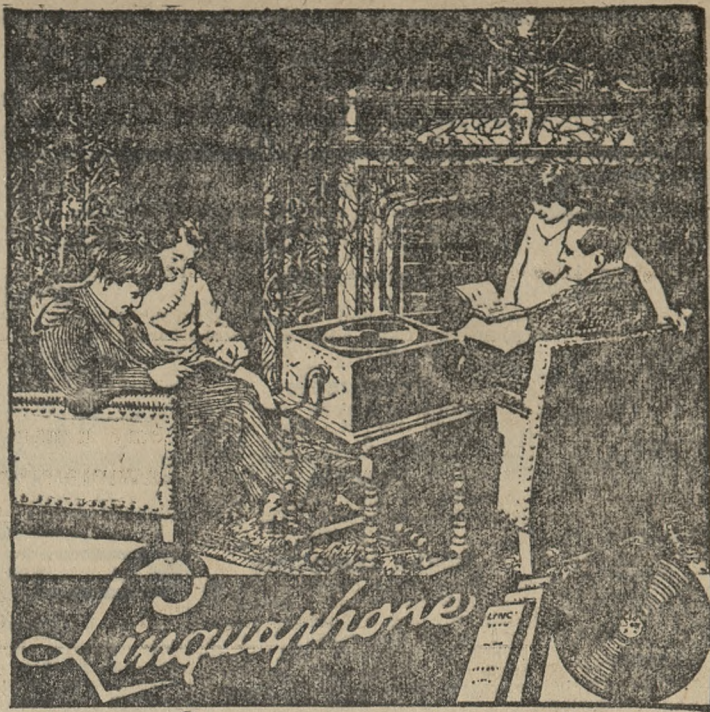
Dzięki obcej mowie, obra-
zy i teksty w podręczniku,
powtarzane i oglądane do-
wolną ilość razy, utrwalają
się w naszej pamięci.

Linguaphone posiada
wszystkie zalety, wywołal
przewrót w nauce języków
na całym świecie, co stwier-
dzają tysiączne doświadcze-
nia w szkołach i u samouków.

ROLA OBCYCH JĘZYKÓW W ŻYCIU

Obcy język - to druga
dusza. Rozszerzenie hory-
zontów. Wzbogacenie kul-
tury. Możliwość zdobycia
lepszej pracy. Nawiązanie
nowych stosunków handlo-
wych. Podniesienie stopy
życia. Podróże zagranicę.
To konieczność życia
współczesnego.

Rozpocznijcie naukę zaraz: na Nowy Rok - będziecie władali obcym językiem.



LINGUAPHONE

to metoda nauki języków obcych, za pomocą
płyt gramofonowych, bez nauczyciela i bez wysił-
ków. Niezawodny rezultat w najkrótszym czasie.

**100 godzin wystarcza, aby
debrze opanować język obcy.**

Prof. Uniw. w Kopenhadze Dr. K. Nyrop stwierdza, na podstawie
egzaminu, że 14 letnia uczennica wykazała zupełne opanowanie
jęz. francuskiego, korzystając wyłącznie z metody Linguaphone
w ciągu 100 godzin.

OTO KILKA OPINII POLSKICH Z POŚRÓD TYSIĘCY LISTÓW Z CAŁEGO ŚWIATA:

P. Puik. S. Zahorski, Poznań.

Studiując język angielski za pomocą systemu lingwafonicznego, stwierdziłem jego
niezaprzeczalną pożyteczność i wyższość pod wszystkimi względami.

P. Jan Zakrzewski, Warszawa.

Jestem w zupełności zadowolony: uważam, że płyty „Linguaphone” oddają
w nauczaniu nieocenione korzyści.

P. J. Kempner-Kempłński, Warszawa.

Myśl korzystania z płyt gramofonowych, zamiast nauczyciela, okazała się bardzo
trafna, gdyż już po kilku lekcjach synek mój zrobił wielkie postępy, a przynajmniej, że
osiągnięte obecnie rezultaty przechodzą moje oczekiwania.

P. Antoni Fuchs, adwokat, Równe.

Miło mi jest stwierdzić, że kurs języka angielskiego, oddał mi bardzo duże usługi.

Dr. Franciszek Zaleski, Lwów.

Upieramie zawiadamiam, że z metody „Linguaphone” jestem najzupełniej zado-
wolony, mam zamiar nabyć następną część tej doskonałej metody.

Bezpłatne pokazy i sprzedaż: LINGUAPHONE INSTITUTE w Pol-
sce, Oddział w Poznaniu, ul. Rzeczypospolitej 9, godz. 15 - 19.

Wyciąć i przesać za opłatą 5 gr.

DO LINGUAPHONE INSTITUTE, Warszawa, Kredytowa 4.

Jpraszam o bezpłatne nadesłanie mi broszury, wyjaśniającej metodę LINGUAPHONE,
Imię, nazwisko i zajęcie.....

.....

K. Poz. 1. 11. O. Interesuje mnie język.....

Kłopoty gwiazdkowe nie istnieją!



Pióro Parker Duofold skłoni Waszych przyjaciół
do wiecznej pamięci o Was.

Wszystkie Wasze wzruszenia serdeczne,
jakie przeżywacie podczas wigilji, wyrazi
najlepiej pióro Parker Duofold. Jego wieczne
piękno i doskonałość utrwalą pamięć o Was
na długie dziesiątki lat.

Możliwość ciągłego pisania bez zmęczenia!

Tylko piórom Parker Duofold zawdzięcza
świat handlowy dobrodziejstwo, jakim jest
możliwość ciągłego pisania bez zmęczenia. W
chwili dotknięcia papieru końcem stalówki,
pióro pisze lekko, ciągle i bez wstrząsu.
Stalówka, gwarantowana na przeciąg 25 lat,
sunie gładko po papierze, pisząc od 6-7000
słów po jednym napełnieniu pióra!

Żywe, błyszczące barwy.

Najwybredniejsze nawet gusta zadowolą
przepych następujących kolorów, w jakich
wykonano pióra Parkera i odpowiednio do
nich dobrano ołówki automatyczne: lakowo-
czerwony, zielony, błękitnoniebieski, man-
darynowo-żółty, czarny i złoty oraz w luksu-
sowym wykonaniu z masy perłowo-czarnej.

Parker Duofold

Pióra: Senior Zł. 80.,
Special Zł. 70., Junior
Zł. 60., Lady Zł. 55.,
Ołówki automatyczne
odpowiednio dobrane
do piór od Zł. 30.- do
Zł. 40.- Postamenty
przedstawiają do
piór od Zł. 40.- do
Zł. 250.

Generalne przedstawicielstwo na Polskę i Wolne Miasto Gdańsk:

A. J. OSTROWSKI, Łódź

Piotrkowska 55, tel. 203-54, i 215-40. Oddział w Warszawie:
Bielajska 18, Cenniki na żądanie

DOROCZNA PAMIĄTKA GWIAZDKOWA!!

Celem szybkiego
rozpowszechnienia

naszego zakładu artystycznego między czytelników niniejszego pisma,
postanowiliśmy rozdać na gwiazdkę

5.000 **PORTRETÓW**
DARMO!

Prześlijcie nam fotografie (pojedynczo
podwójną lub grupę). Z waszym dokład-
nym adresem na odwrotnej stronie foto-
grafii a otrzymacie wkrótce powiększo-
ny ze zdumiewającym podobieństwem
prawie NATURALNEJ WIELKOŚCI
PORTRET ZUPEŁNIE DARMO. Roz-
miar powiększenia 30x40. Skorzystajcie
jaknajprędzej z naszej propozycji, gdyż przewidzieliśmy tylko 5 000 portretów. — Jako
wzajemną usługę, gdy będziecie z portretów zadowoleni, prosimy polecać naszą firmę
wśród krewnych i znajomych. — Fotografie otrzymacie z powrotem w całości. — Portret
wykonujemy darmo, liczymy jedynie za portó i koszty administracyjno-personalne
wobec czego prosimy przy każdej fotografii przesać na konto czekowe P. K. O. 67449
zł 4.25 lub wysłać za zaliczeniem zł 5.25. — Chociaż nasza firma prawie uznana, daje
zupełną pewność co do uczciwości naszej propozycji, my jednak obowiązuje się zapłacić
1 000 złotych, jeżeli wymienione warunki nie będą przez nas dotrzymane.

Zakład artyst. „Plastyka”

Łódź, Nawrót 64 66. Konto czekowe P. K. O. 67.449. Skrytka poczt 18

Uwaga. Ze względu na ogromne zainteresowanie, prosimy o jak najwcześniejsze
przysłanie zamówień. Przy grupach należy twarz do powiększenia oznaczyć X. Prosimy
wyciąć i przesać wraz z fotografiami.

Kwit Nr. 5033

Zgodnie z powyższą propozycją, proszę Zakład Art. „Plastyka” w Łodzi powiększyć
mi bezpłatnie fotografie w rozmiarze (30x40) pod warunkiem, że żadnych wydatków nie
poniosę. Zł. 4.25 na konto czekowe P. K. O. 67449, lub za zaliczeniem zł. 5.25. — Proszę
wysłać za pobraniem. — (Zbyteczne wykreślić).

Imię i nazwisko:

Adres:

Specjalnej korespondencji nie wymaga się. List wagi więcej niż 20 gram. kosztuje
30 groszy porto. Przy grupach należy twarz do powiększenia oznaczyć X. np 4881

Kupię na próbę centnar jabłek stołowych.

Cenę podać wraz z opa-
kowaniem na przesyłkę
kol. loco stacja kolejowa.
Oferty pod „WK. 601”
do: Tow. Rekl. Międz. Sp.
z o. o. g. r. Rudolf Mosse,
Katowice, ul. 3 Maja 10
Tp 589

Poleca Piwo

Butelkowe jasne,
Ciemne-Monachijskie,
Bernardyńskie Słodowe
Browar Parowy J. Korab - Kowalskiego w Roninie.
Hurtowy Skład w Poznaniu,
Marszałka Focha nr. 31. Telefon 72-92.
Piwo oraz lód dostarcza bezpośrednio do restaura-
cyj. sklepów kolonjalnych i spożywczych.
Pp 4900-98, 129

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (naprzykład: z 18924, n 2735, d 1790 i t. d. = 1 słowo).
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Meble
eleganckie i skromne tanio tylko w fabryce Julian Weclawski ul. św. Rocha 3 (M. Asteczko) zldw 35 283

Włóczę
wełniana na wszelkie cele setki kolorów, najtańsze ceny Kałamajski. Pp 6 235 44.144

Limuzyna
Fiat 509, 4 osobowa dobrze utrzymana sprzedam zaraz Zgłoszenia Kurjer zdw 35 668

Zdumiewająco
miejskie ceny! Zadajcie cenniki, a przekonacie się że wprost w fabryce bieleńscy i trykotyżni „Paw” Kraków, ul. Floriańska 4 kupicie się o 50% taniej. np 4 884

Piecyk gazowy
do pieczenia, służy prawie nowo. biały emalowany sprzedam korzystnie Marsz Focha 96, m. 10, telefon 75 54. zdp 34 936

Jest
zaraz do sprzedania dom dwupietrowy z duża parcella budowlana. Cena sprzedazy 60 000 zł. Adres Węgrzyn, Poznań, Fabryczna 14 zdp 36 074

Autobus
korzystnie na sprzedaż. Wiadomość Wały Jana III 13 Tatarski. zdp 36 094

Kiosk
nadający się jako altana tanio sprzedam. Zgłoszenia Kurjer zdp 36 106

Samochód
reklamówkę bardzo tanio sprzedam. Zgłoszenia Kurjer zdp 36 107

Futra taniol
Damskie, karakuty, pizmowe, piszczańki, kocy syberyjskie, seale etc. dostarczam na rozplaty Kudiński, Niemieckich 10 a. zdp 36 104

Wóz
handlarski na rysozach tanio sprzedam. Adamski, Piaskowa 67

Lóżka
składane z materacem dla służby (à 20 zł). Adamski, Piaskowa 67

Młyn parowy
zamienie na gospodarstwo 50-80 mórg. Młyn motorowy w dobrej okolicy prz. szosie z wpłatą 30 tysięcy sprzedam „Agrariusz”. Poznań, Nowy Rynek 14/15. 44 151

Sprzedam
gobelny duży, materiał ubranowy, damski płaszczowy, spodki, lustro, biurko, zegary rozmaiteści. Kwiatowa 7, I, pietro lewo

4,75 zł
kosztują getry meskie w pierwszorzędnym wykonaniu i w najnowszymi kolorach w Kałamajskiego. Pp 6 284 44.145

Futra
damskie, skórki taniol. Reparatcja, modernizacja Iankowska, Mazszatarska 7 I zdp 36 141

Restauracja
z mieszkaniem w Poznaniu z powodu stosunków rodzinnych sprzedam. Cena 6 500 zł. Oferty Kurjer zdp 36 139

Urządzenie
drogerijne, szklane szafy do perfumierji itp. K. Stryczyński, Dabrowskiego 3, I. zdp 36 147

Parcela
najładniejsza przy Aleji Wielkopolskiej do sprz. tanio. Tel. 41 07 zdp 36 150

Lóżka metalowe
dla dorosłych i dzieci, lóżka polowe składane różnych typów leżanki również do pościeli materace wysyciane własny fabrykaci polecą po znanych niskich cenach K. Wałkowski, specjalny magazyn, Strzelecka 32, Poznań do 2 005

6 KAMIENICE
Kamienica
przy ul. Dabrowskiego, roczny dochód 20 000 zł. sprzedam za 165 tysięcy zł. wpłata do 100 000 Kudiński, Niemieckich 10 a. telefon 6039. zdp 36 120

7 PIENIĄDZ
Za 55.000 zł
gotówka lub hipotekami ew. na pierami procentowymi odstąpię udział w większej fabryce w Poznaniu w pewnym biegu, przynoszącej poważne zyski, w branży bezkonkurencyjnej, z powodu zmian rodzinnych Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 35 86.

Pożyczkę długoterminową
otrzymasz zgłaszając się na członka Wielkopolskiej Spółdzielni Kredytowej Poznań Podgórze na 7. pierwsze piętro Wpłosa 10 zł, udział 30. zdp 36 105

8 DO WYNAJĘCIA
Okazja dla lekarza!
6-7 pokojowe mieszkanie przy Starym Ryнку ewent. część odstąpię bardzo korzystnie. Możliwość zamiany na 6 pokojowe z centralnym ogrzewaniem. Oferty Kurjer zdw 35 621

11 POKOJE UMEBL
Pokój
duży z elektrycznością, centralne ogrzewanie, dla jednej lub dwóch osób 80 zł Wyspiańskiego 11, III, pietro, prawo zdw 35 663

Telefonem
centralnym ogrzewaniem pokój I, pietro wynajmie. Wskaże Kurjer zdw 35 686

Pokój
dla małżeństwa do wynajęcia Kanakowa 6 II, prawo zdp 36 077

Pokój
dwuosobowy (elektryczność e. wentualnie ogrzewanie) zaraz do wynajęcia Mickiewicza 29, nar. Słowackiego, II pietro, prawo. zdp 36 079

Pokój
dla inteligentnego pana do wynajęcia. Strumykowa 36, III pietro, prawo. 44.153

Pokój
frontowy, elektryczność, Długa 8, II, lewo.

2 eleganckie
sypialne pokoje, I salonik do wynajęcia zaraz Chelmońskiego 8, III, prawo. zdp 36 140

Eleganckie
dwuosobowy i jednoosobowy wynajmie. Pocztowa 21, I, prawo zdp 36 129

12 SZUKA POKOJU
Dobrze
sytuowany poszukuje pokoju wprost od gospodarza lub u mieszkańcy z klątki schodowej piace komorne zgęry Kurjer zdpw 36 084

13 LOKALE
Lokal
jasny obszerny, dzierżawa niska bez odstępnego. Adres Kurjer zdw 35 573

14 DZIERŻAWY
Konces
tytoniowy odcam w dzierżawę. Oferty Kurjer zdp 36 124

Ogród
4 morgowy owo warzywny, mieszkanie przynależne wydzierażawi Pluciński, Toruń Lutka 23. Pw 6 314-64.368

Wspólnik
lub dzierżawa do ogrodnictwa handlowego, specjalność szklarnie przy Poznaniu tamż 12 a b o d i 5 pokojowe wielkopolskie mieszkanie oddzierżawie. Oferty Kurjer zdp 36 152

Majątek
720 mórg wydzierżawie dobremu gospodarzowi z inwentarzem gotówką 35 tysięcy lub dzierżawą administracyjną Zgłoszenia Kurjer zdw 36 125

21 ZGUBY
Zgubiono
złoty zegarek brązowy, piątka zegarek, 4 zł. 200. Uciekłego znalazę proszę zwrócić za wynagrodzeniem Świerczyńska, Chelmońskiego 4 zdp 36 089

22 ROZMAITE
Bezpłatnie!
Napisz natychmiast imię, rok miesiąc urodzenia otrzymasz za darmo charakter, zdolności, przeznaczenia, określenie ważniejszych faktów życia - darmo 75 gr (znakich pocztowych) na przesyłkę załączek Warszawa Psicho Grafolog Szyller Szkolnik - Nowowiejska 32 np 4580

Portrety
artystyczne fotografie miły prezent na gwiazdki od Brau Pecherskich, Poznań, Aleje Marcinkowskiego nr 8. do 1991

Kołdry
wyrabia tanio, stare poszywa. Sułowski, Stary Rynek 60, wchód Wrocławskiej. zdp 35 925-6

Przepisywanie
na maszynie „Exoress” 27 Grudnia 16. telefon 25-20. zdw 35 700

Akuszerka
Krajewska, Poznań Włda Wydzierżawia 15 przyjmuję panie udziela porady i pomocy położniczej. zdw 35 750/1

Obiady, kolacje
smaczne obfite, wydaje Mielecka Marszałka Focha 91 III pietro przy Chłodnej nowy dom Dźwieszki. zdp 35 988

Kołdry
uchowe, wełniane oraz materace sprzedaje najtańziej, używane przerabia zrecelowaniem. Gnoińska, Plac Świętokrzyski 1 zdw 35 572

Futra
damskie i meskie wszelkiego rodzaju wykonuje na miarę według najnowszych modeli Reparatcja, przerobk. fachowe. Taniow w Królikowej Podgórze Pp 4 984-57 23

Wynalazcy
przemysłowcy! Wierciec otwarta zostanie Gielda Wynalazków ze stała wystawa! Nadysyłajmy jednozłotowe znaczki pocztowe wysyłamy warunki, prospekty Warszawa, Wilcza 26-4 Tp 588

Piecy
kucheni kafilowe przenośne urządzeniem poleca Milich, Dolna Wilda 21 zdp 36 076

Bardzo
tanio wykonuje eleganckie suknie płaszczowe siła zagraniczna pierwszorządna oraz wycza kroju szycia, najtaniejszym najnowszym systemem świadectwa po wycuczeniu „Paryżanka”. Salon Mód, Cieszkowskiego 9, parter. zdp 36 085

Pracznia
uczciwa, sumienna, czysta i akurata z dobrimi poleceniami poleca sie. Oferty „Par” Aleje Marcinkowskiego 11, pod 44.142. Pp 6 386 44.142

3,25 zł
poleczenia białe na poduszke, pościel białą od 9.80, poduszka strojna od 4.50, podwójne strojne 14.80, pierzyna gwarantowana od 19.80 poleca Fabryka Bieleńscy J. Schubert. Wrocławska 3. Pp 6 259-44.84

6,90 złotych
fartuch biały z rekawami płaszcz biały damski od 8.50 płaszcz biały meski od 12.50 sprzedaje Fabryka Bieleńscy J. Schubert. Wrocławska 3. Pp 6 260 44.96

Rozsadni kupują
bieliznę wprost w fabryce gdyż zaozczędzają 50% Koszula męska biała od 3.90. Koszula męska smokingowa od 8.90 Koszula damska od 1.80. Trykotyżni - zimo-we po cenach najniższych poleca Fabryka Bieleńscy J. Schubert. Poznań, Wrocławska 3. Pp 6 261-44.98

Czapki
dostarczonego materiału oraz farbarane wykonuje Wiza, Wrocławska 13.

Kołdry
wykonuje, stare przerabia. Smoczyńska, Kwiatowa 5, zdp 36 121

Zadowolona zupełnie
będzie pani, gdy płaszcz swój, suknie wykonają także w znanym Salonie Mód Pilińskiej, Łódzowa 1 przy Ryнку Łazarskim. zdp 36 146

23 OŻENKI
Dla
mego krewnego lat 35 kawaler, przystojny, o wielkiej prezencji, ze stałej rodziny szlachekiej, łagodnego charakteru, uosobionego, o sercu wojskowym, szukam odpowiedniej partnerki do lat 30, najchętniej ze sfery ziemskich lub przemysłowych Łaskawe zlozenia z dołączeniem fotografii (za zwrotu) i dyskrete reze do Kurjera pod zdp 35 897

Wdowiec
lat 36, kawaler na stanowisku kupieckim jedno dziecko szuka żony z mieszkaniem lub właścicielki przedsiębiorstwa. Oferty Kurjer zdp 36 092

Kawaler
lat 25, który posiada skład spożywczy, delikateryjny w Poznaniu, poszukuje znajomości pań w celu matrymonialnym z majątkiem 12 tysięcy zł. Oferty Kurjer np 12 169

Kawaler
w średnim wieku, kupiec majątny, właściciel kamienicy, pragnie poznać pannę do lat 28 inteligentną, przystojną z dobrą dozą mi. Cel matrymonialny Dyskretnie zapewniona Łaskawe nieanonimowe zgłoszenia Kurjer zdp 36 145

24 NAUKA
Kursy
kroju - szycia. Wpisy przyjmują: Amalia Klawitrowa, Marija Magdalena i III prawo, naroznik Raczyński, dw 300.

Kursy
stenografji polskiej, niemieckiej pisaną na maszynach księgowości Tyran Zaworski Strzelecka 33 zdp 34 137 8

Posady
najlepsze dla swym uczniom Szkoła Samochodowa Tuszyńskiego Chmińska i Warszawa. Pp 5378-62 577

Tańce w sobotę
1 listopada o godzinie 6 wiecz. urządzamy dla uczniów Akademji Tańca i sympatyków tańca pokazowe na które najgorzejniej wszystkich zapraszamy Prof. Wituszkowsy Dom Rzemielniczy Fr. Rafaczaka Pw 6226-44 58

Szkoła Tańców Stelli Kledeckiej
9 listopada kurs uzupełniający. - Lekcje prywatne każdego czasu. Zgłoszenia Pocztowa 29. Pw 6371-57.507

Kursy
stenografji polskiej, niemieckiej pisaną na maszynach rozpoczynam 4 listopada Tyran Zaworski Strzelecka 33. Dla absolwentów kursu dalsza stenografia bezpłatnie zdp 34135 6

25 MUZYKA
Szkoła Muzyczna
Chopina przyjmuje uczniów początkujących i zaawansowanych. Lekcje fortepianu z 10 skrzypiec z 15 miesięcznie Kancelaria 27 Grudnia 19. zdp 36 153

Rutynowany
muzyk pedagog udziela lekcji prawidłowej gry skrzypcowej. - (Wilda) Chłapowskiego 26, I, prawo. zdw 25 078

26 ROZRYWKA
Wypożyczalnia
książek powieściowych największa w Poznaniu wielki wybór. Okresowa dezynfekcja 2 złote miesięcznie. Ostatnie nowości: Wozna 12. Książka Antykwarjat zdw 34 923

Kino „Harfa”
Focha 23 Pobioły zemsty. występy akrobaticzne Luceti zdp 36 093

27 SZUKA PRACY
Kowal podkowacz
lat 25 samotny poszukuje pracy. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdp 36 130

Cukiernik
piernikarz zdolny fachowiec o szczędnym poszku je posady zaraz lub później Łaskawe oferty Kurjer zdp 36 128

Piekarz - cukiernik
dzelnym w swym zawodzie poszukuje posady od 15. 11. lub 1. 12. Miejscowość obojętna. Łaskawe oferty do Kurjera zdw 35 146

Nadmłynarz
lat 43, z wszechstr. doświadczeń w młynach, tartakach i montażu z techn. i piek. wykst. poszukuje odpowiedniej posady ewtl. młyna na własny rachunek Oferty do Kurjera Poznański. zdw 35 165

Szofer - monter
poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Of. Kurjer zdw 35 837

Kantorzysta
młodszy przyjmie posadę najchętniej w biurze wydawniczym lub społecznym, pisze na maszynie bardzo dobre świadectwa z referencjami. Miejscowość obojętna. - Łaskawe zlozenia do Kurjera zdw 35 971

Panienska
inteligentna z lepszej rodziny szuka posady jako młodsza gosposia ze wszystkim, najchętniej do samotnej osoby, w osadzie przyjmie od 15. 11. Świadectwa pierwszorządne. Oferty Kurjer Poznański zdw 35 794

Panienska
wyuczona krawieczkówny poszukuje stosownej posady, chętnie do dzieci z zyciem Zgłoszenia Cholinacka. Grodzisk (Poznański), Nowy Rynek 2. zdw 36 136

25 WOLNE MIEJSCA
Baczność!
Nowość! Panie Panowie mogą zarobić 40 80 zł dziennie przy sprzedaży zegarów oszczędnościowych na splat. Oferty z fotografiami Zaradni Bank Spółdzielczy Łódź Sekuska 12. npw 4615

Robotnik węglarz
kaucja potrzebna. Tama Garbarska 18. zdw 35 803

Krawcowa
rutynowana potrzebna do pracowni z świadectwami zlozenia orzaminu mistrzowskie o i wiek. Oferty z odpisami świadectw do Kurjera zdw 35 839

Tajemnica powodzenia
Potrzebujesz świadectwa do uzyskania posady w zaawansowanym przedsiębiorstwie - w wojaku, urzędach, zawodach, wstąpię na kurs korespondencyjny metodą „Globus” wydanie mały korzyści jużza. Prospekt bezpłatnie Okazowe lekcje na żywno i Np odpowiesz znakz „Studjum” Kraków Karmelicka 3. Pw 4 977-70 204

Dziewczynę
do wszystkiego od zaraz potrzebuję. Św. Marcin 59, III, zdp 36 086

Do
poważnego przedsiębiorstwa Nowy Jork-Poznań, w orzan zacji, poszukujemy dzielnych handlowców z kaucją Zgłoszenia Kurjer zdp 36 100

KAŻDY ZAROBI
do 300 zł miesięczn. pracując w domu na maszynach niepozostając. „EXPRES” Zwracajcie się jeszcze dziś do firmy E. Potysz, Cieszyń Pp 4 977

Bona
z zyciem i wyreczeniem pani domu potrzebna do 3 letniego chlopca na wieś. Oferty do Kurjera zdp 36 113

Fotograf (fistka)
potrzebni zaraz Stary Rynek 11, np 12 170

Dziewczynna
uczciwa, całodzienna posługa pożądana. Szamarzewskiego 34 lewo

Zastępcy
odwiedzający regularnie formacje wojskowe dla poważnego artykulu poszukiwan. Zgłoszenia pod Staly dochód do Bura obojętnie Stattera Kraków Rynek 8. no 4 887

Chcesz
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjnie im profesora Sekulow za Warszawa, Żurawa 42 Kursy wycza listowne buchalterji, rachunkowości, kumieckiej korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa karcera, pisania na maszynach, francuskiego, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomji. Po ukończeniu świadectwa. Zadzajcie prospektów. no 4 838

Kucharki
i pokojówki dobrze polecanej na wyjazd do Warszawy poszukuje. Zgłaszaj się w niedziele o godz. 4 po południu u. Marynarska 12, barter. zdp 36 132



Humor zagraniczny

Przyjacielu drogi — pocóż tak cierpieć, podczas kiedy istnieją wspaniałe cukierki przeciw kaszlowi „Malto” torebka 40 i 45 groszy (p 1718)

Widziałam, jak wieczorem w ogrodzie całowałaś ja - kiegoś mężczyznie. Cóż to był za jeden? - Przepraszam — to było o ósmej czy o dziesiątej? (Judge, N. York). S. F.

Przedpłata na listopad 1930, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sprowne” w Poznaniu w eksped. z 4.00, w agencjach w mieście z 4.50 z odnośnieniem do domu w Poznaniu z 4.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie z 4.94, kwartalnie z 14.80, pod opaską w Polsce z 9.00, pod opaską w innych krajach z 11.90. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeskroji i p. wyłączenie nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonej numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkością i uroczyściowościach poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami. Materiał poświęcony danej uroczyściłości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 30 gr na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu 120 gr na stronie drugiej 150 gr przed wiadomościami potocznymi 240 gr od 1-lamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 1/2 nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nagłych wypadkach do godz. 22 o strona do wydania wieczornego o godz. 19 w dni przedświat do godz. 9 przedpołudni. Drobne ogłoszenia słowo napisowe (tłusto) 30 gr każde dalsze słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia powstałe wskierek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada.